Nr. 158. Sobota, 12 Lipca 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	**ćwierćrocznie 8 K — h.**	**rocznie . . . 24 K**	**ćwierćrocznie . . 8 K**
półrocznie . . . 16 K	**miesięcznie 2 K 70 h.**	**półrocznie. . . 12 K**	**miesięcznie. . . 2 K**

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia) . . . . **12** *K*
ćwierćrocznie (od 1 lipca do 30 września) . . . . . **6** *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . **2** *K*

Zamiejscowa:

półrocznie . . . . . **16** *K — h*
ćwierćrocznie . . . . **8** *K — h*
miesięcznie . . . . . **2** *K* **70** *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . **1** *K* **50** *h*
miesięczni . . — *K* **60** *h*

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . . **8** *K*
półrocznie . . . . **4** *K*
ćwierćrocznie . . . **2** *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej radcę sądu krajowego, dr. Witolda Chwalibogowskiego w Krakowie, radcą wyższego sądu krajowego w Krakowie z przydzieleniem do sądu krajowego w Krakowie, a radcę sądu krajowego, Józefa Dobrowolskiego w Rzeszowie, radcą wyższego sądu krajowego w Rzeszowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 lipca b. r. nadać najmiłościwiej sekretarzowi powiatowemu, Wilhelmowi Horitzy w Stryju, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, złoty krzyż zasługi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 11 lipca

Przesilenie finansowe w Czechach.

Na posiedzeniu Wydziału krajowego w Pradze d. 9. lipca przedłożył referent finansowy dr. Pinkas wniosek, by Wydział krajowy uchwalił, że opłata krajowa od piwa w wysokości 4 K. za hektolitr ma być pobierana od d. 1 sierpnia b. r. do tego dnia, w którym zyska moc obowiązującą nowa ustawa o tej opłacie, najpóźniej wszakże do 31. grudnia 1917. Należy uprosić Namiestnictwo — opiewa dalej wniosek — by tej uchwale wyjednało Najw. sankcyę.

Wniosek swój uzasadnił dr. Pinkas w nocie, w której mieści się dalszy wniosek, by opłatę krajową od piwa wprowadzono prowizorycznie rozporządzeniem, wydać się mającem przez Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym i kraj. Dyrekcyą skarbu. Ten znowu wniosek uzasadniał referent ust. 2 § 22. ord. krajowej, na mocy którego Sejm ma prawo uchwalać na podstawie Najw. sankcyi Monarszej opłaty krajowe. Wedle § 2. ord. kraj. Wydział krajowy w czasie, gdy Sejm nie obraduje, ma prawo zarządzić co do spraw krajowych wszystko, co nieodzownie potrzebne, a więc także ma prawo nakładać podatki krajowe.

Ogólne zapotrzebowanie Czech w d. 1 sierpnia b. r. wyniesie 987.464 kor., zapotrzebowanie zaś na czas od d. 9 lipca do 1 sierpnia obliczono na 1,519.993 koron tak, iż w tym ostatnim dniu po uskutecznieniu niezbędnych wypłat kasy krajowej w wysokości 60.000 kor., w kasie tej prawie nic nie pozostanie. Na tej to podstawie dr. Pinkas domaga się w swym wniosku wprowadzenia na nowo opłat od piwa, jako jedynego sposobu zabezpieczenia gospodarki krajowej od bankructwa.

Nad tymi wnioskami wywiązała się ożywiona dyskusya. Za wnioskiem przemawiali czescy członkowie Wydziału Adamek, Nemec i Zdarski.

Konserwatywni wielcy właściciele nie podnieśli wprawdzie przeciwko wnioskom dr. Pinkasa rzeczowych zarzutów, jednakowoż wskazali na niepomyślną w dzisiejszych stosunkach sytuacyę.

We własnem i zastępcy członka Wydziału Lechera imieniu bronił dr. Werunsky stanowiska Niemców w tym duchu, że wedle ich zapatrywania opłaty krajowe od piwa wprowadzone być mogą tylko na podstawie uchwał Sejmu, nie zaś w drodze rozporządzenia Wydziału krajowego.

W tym samym dniu (9 b. m.) przed południem odbyło się zebranie wiernokonstytucyjnej wielkiej posiadłości, na którem omawiano położenie kraju. Także po południu zebrano się na obrady. Wydano o nich komunikat następującej treści:

Zebranie przeprowadziło wyczerpującą dyskusyę nad finansowem i politycznem położeniem kraju. Zastanawiano się zwłaszcza nad finansami kraju i stanem administracyi krajowej w następstwie deficytu. Najbogatszy z krajów Monarchii stanął skutkiem zastoju autonomii nad brzegiem niewypłacalności i przedstawia przeraźliwy obraz dezorganizacyi finansowej tak jaskrawo sprzecznej z bogactwem środków kraju i jego zdolnością rozwoju. Stan ten nietylko powadze kraju, lecz także powadze Monarchii uwłacza w najwyższym stopniu.

Klub wyraził zdanie, że jeśliby przyjść miało do ustanowienia t. zw. Komisyi administracyjnej, to należałoby ją złożyć z samych tylko bezpartyjnych urzędników. Gdyby zaś skład Komisyi nie czynił temu wymaganiu zadość, to klub pozostawia uznaniu własnemu swych członków, czy mają wejść w skład owej Komisyi i nie ma nic przeciwko ich wstąpieniu.

Niemniej jednomyślnie wyrażono żądanie, że nie uchodzi, by nadal traktowano pokój w kraju i współżycie obu kraj zamieszkujących narodowości, jako kwestyę otwartą; by nadal z założonemi rękami patrzano, jak coraz bardziej pogarsza się po obu stronach usposobienie; jak paraliżuje się zabiegi stronnictw umiarkowanych, skłonnych do zgody, torując tym sposobem pośrednio drogę szowinistom.

Z wielkim naciskiem wskazano w dalszym ciągu na to, że od szeregu lat wstrzymuje się uczynienie zadość usprawiedliwionym żądaniom Niemców czeskich, a przecie nie uchodzi, by odmawiano im stanowiska, do jakiego mają prawo na podstawie liczby

---

4)

Z otchłani wieków.

(Z ojczyzny minotaura. — Pompeje podolskie. — Na gruzach zasypanego miasta. — Arabskie miasto jaskiniowe).

(Ciąg dalszy).

Pięcioletnie badania na łanie dworskim, zwanym „obóz“, wykazały, iż osada odkryta miała charakter czysto przemysłowy. Dokładne przekopy dwóch parowów długich, około 20 m. szerokich, nie odsłoniły żadnych śladów zrębów chat, ani też nie pozwoliły odszukać ubitych podłóg, lecz okazały pod cienką warstwą humusu silną warstwę złomów gliny palonej rozmaitej grubości, ciągnącą się pasem szerokim po terenie całym, pod którą występowały na jaw charakterystyczne piecyki okrągłe, a miejscami wybrane w glinie doły. Ziemia, usłana gruzami, była zazwyczaj na głębokości 20—30 cm. dość miękka, przemieszana bryłkami węgla, popiołu, gliny palonej i rozmaitymi przedmiotami z epoki neolitycznej, a więc skorupami naczyń malowanych lub pokrytych ornamentyką rytą, narzędziami z kamienia i kości, terrakotowemi figurkami, ciężarkami od krosien i wrzecion, płytami żarnowemi, muszlami skójek, ślimaków, tudzież pokłutemi kośmi zwierząt rozmaitych.

Na starannie przeszukanym jednym pasie terenu, 20—25 m. szerokim, a 68 m. długim, wystąpiło na jaw 18 piecyków w tak gęstem i nieregularnem zgrupowaniu, że wykluczają z góry myśl, jakoby były zwykłymi piecykami domowymi. Najczęściej przytrafiały się w głębokości 40—85 cm., a dwa z nich były głębiej ukryte. Z piecyków zachowało się tylko okrągłe dno płaskie, 3—5 cm. grube, przeszło 1 m. szerokie, ulepione z gliny i silnie wypalone. Było ono zazwyczaj nałożone na trwałej posadzce, zrobionej ze skorup kilku naczyń rozbitych lub płytek kamiennych, a u głębszych pieców mieściło się bezpośrednio na zeskrobanej, twardej glinie terenu. U jednego, zachowanego lepiej piecyka brzegi dna podnoszą się do góry i przechodzą w rodzaj sklepienia, które można kopułkowato uzupełnić. Okoliczność, iż w jednym piecyku odkrytym, ukazał się zbiór kilkudziesięciu ciężarków glinianych od krosien, wypalonych, lecz z pieca jeszcze nie wyjętych, poucza nas, iż mieszkańcy tej osady trudnili się na wielką skalę fabrykacyą naczyń glinianych, ciężarków od krosien i wrzecion, a także terrakotowych figurek, o czem znowu świadczą setki ich fragmentów, rozrzucone w rozmaitych warstwach po całym terenie. Przemysłowa ta osada istnieć musiała conajmniej przez kilka wieków, lecz charakter jej jest jednolity.

W świetle wykopalisk koszyłowieckich nabiera wyrazistości obraz kultury neolitycznej (kamiennej) w dorzeczu Dniestru. Ściśle rzecz biorąc, jest to już epoka bronzowo-kamienna, gdyż obok powszechnie panujących wyrobów z kamienia gładzonego, znalazły się tu nieliczne przedmioty z miedzi, bronzu i srebra, a na niektórych narzędziach kamiennych, kościanych i naczyniach widać wyraźny zamiar imitowania przedmiotów metalowych, które drogą handlu musiano już częściej sprowadzać z południa w obszary północne.

Najobfitszych materyałów, obok narzędzi z kamienia, kości i metalu, dostarczyła osada koszyłowiecka w zakresie garncarstwa, w którem pielęgnowano współcześnie kilka technik różnych. Nieliczne trafiają się naczynia szare, ręcznej roboty, wykonane z gliny, pomieszanej z piaskiem, pokryte ubogą ornamentyką rytą. Ogólnie panujące są naczynia blado-pomarańczowe, szlachetnego wyrobu, ozdobione bogatą ornamentyką jednoi wielobarwną, wykonaną w trzech kolorach zasadniczych: czarnym, czerwonym i białym z licznymi odcieniami. Formy naczyń dadzą się sprowadzić do kilku typów głównych, rozpadających się na liczne odmiany z dalszemi urozmaiceniami swych kształtów. Piękność tych naczyń polega głównie na obficie użytej dekoracyi barwnej, która najczęściej tworzy na naczyniach horyzontalne fryzy, podzielone na mniejsze pola liniami lub parami. Zazwyczaj używane było pod ornament kolorowy naturalne tło naczynia, następnie białe lub czerwone, rzadziej wreszcie czarne. Ornament bywał bujny, chociaż występują w nim również sylwetki zwierząt, jak wołu, konia, pieska i ptaka; trafiają się i figurki ludzkie, szkicowane na amforze z Koszyłowiec i na płytce kościanej z Bilcza złotego.

Większe może znaczenie dla obrazu kultury kamiennej, niż ceramika, posiadają figurki terrakotowe, przedstawiające ludzi i zwierzęta, odkopane w Koszyłowcach w takiej ilości, w jakiej nie przytrafiały się dotychczas w żadnej z osad znanych. Powierzchnia ich jest często malowana, przyczem barwne ornamenty służą przeważnie do zaznaczenia ozdób pewnych lub stroju, a rzadko posiadają charakter czysto-dekoracyjny.

Najczęściej pojawiają się figurki żeńskie w pozie stojącej z torsem, osadzonym na jednej nóżce (słupku), lub na dwu wyprostowanych, zesuniętych stopami do siebie. Do rzadkości należą figurki żeńskie, siedzące. Na wielu okazach oznaczone są barwą lub rylcem naszyjniki krótkie i dłuższe, tudzież włosy, spadające na plece. U niektórych figurek przedstawione są na nogach wysokie trzewiki i podwiązki, u jednej włosy rozpuszczone.

Rzadko trafiają się figurki męskie. Na kilku zachowanych okazach przebiega skośnie przez pierś płaska kreska ryta na oznaczenie rzemienia, na którym zawieszony jest jakiś przedmiot na lewym boku. Z większej figurki męskiej pochodzi starannie rzeźbiony fragment główki w hełmie, z innej noga z modelowanym, półwysokim bucikiem.

W licznych egzemplarzach zachowały się także figurki zwierzęce, malowane. Przedstawiają one najczęściej wołu z rogami rozłożystymi lub krótkimi, a rzadko zwierzęta inne, jak konia, barana, owcę, świnię, psa i kozła.

Wymienione znaleziska wskazują, iż mieszkańcy Koszyłowiec z końca epoki kamiennej, doszli do wysokiego stopnia kultury, trudniąc się rolnictwem, hodowlą zwierząt domowych, uprawiając z mistrzowstwem różne gałęzie garncarstwa, mieszkając w chatach wygodnych i posiadając już rozmaite wierzenia religijne (figurki bożków). Jednem słowem, kultura licznych u nas osad z ceramiką malowaną, wskazuje na ludność bardzo inteligentną i o wiele przewyższającą pod tym względem ludność krajów innych w Europie. Świadczy ona o bujnej cywilizacyi, związanej z kulturą grecką epoki przedmykeńskiej (3000 przed Chr.). Na tej kulturze wyrosła następnie kultura królewska Grecyi, a także cała Europa środkowa uległa wpływom stąd płynącym. Dokładniejsze przeprowadzenie analogii z innemi stacyami europejskiemi, rozwiązać będzie mogło ogromnej wagi pytanie, czy osady tego typu, rozrzucone gęsto na wielkim obszarze południowo-wschodniej Europy, przypisać należy protoplastom Greków, czy też innym do sztuki uzdolnionym plemionom, z Grekami doby królewskiej spokrewnionym.

* * *

(Ciąg dalszy nastąpi).

B. Janusz.

swej ludności i jej znaczenia; że więc rzeczą jest wykluczoną, by i nadal stanowisko to Niemców w Czechach miało być zagrożone.

Tak opiewa wydany komunikat. Teraz z kolei zabiorą głos zapewne Czesi dla zaznaczenia swego stanowiska i swoich żądań.

Praga. Wedle *Prager Tagebl.* udało się finansowemu referentowi Wydziału krajowego, drowi Pinkasowi, uzyskać pożyczkę, która zaspokoi sierpniowe zapotrzebowanie kraju.

Z pod berła rossyjskiego.

(Memoryał Skałłona. — Ks. Meszczerski w obronie języka polskiego. — Kokowcew o kodeksie napoleońskim w Królestwie).

W gazecie petersburskiej *Dień* czytamy, co następuje: „Przed pewnym czasem generał-gubernator warszawski przedstawił sferom memoryał, który rozstrzygnął o losach samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem.

Generał Skałłon dowodzi, w swym memoryale, że w samorządzie Królestwa Polskiego język polski powinien być zachowany. Zdaniem gen. Skałłona, żądanie obowiązkowego wprowadzenia języka rossyjskiego do samorządu miejskiego wywołać może niepożądane skutki pod względem politycznym i społecznym.

Są miasta — pisał generał-gubernator — w których $^{9}/_{10}$ ludności mówi po polsku i składa się z Polaków. Prócz tego stosunki samorządów z ludnością miast powiatowych będą nadzwyczaj utrudnione, jeżeli korespondencya prowadzona będzie w języku rossyjskim.

W memoryale swym gen. Skałłon podkreśla, iż żywioły skrajne wykorzystałyby nowy projekt dla szkodliwej agitacyi.

Memoryał wywołał wrażenie o tyle poważne, iż wyrażono życzenie, aby projekt nie zawierał artykułu o obowiązkowem używaniu języka rossyjskiego w samorządzie Królestwa Polskiego.

Życzenie to doszło do wiadomości prawicy dumskiej i dlatego zmieniła ona swoje zdanie i głosowała za językiem polskim.

Obecnie wiadomo, że wyrażono życzenie, aby w Radzie państwa w obronie projektu zabrał głos minister spraw wewnętrznych, wobec tego jednak, że p. Makłakow nie podziela opinii generał-gubernatora warszawskiego, obrony tej miałby się podjąć sam premier, W. M. Kokowcew".

*

Redaktor *Grażdanina* ks. Meszczerski jest dziwnym człowiekiem w Rossyi. Skrajny konserwatysta, zagorzały stronnik samowładztwa, jest jednocześnie zwolennikiem polityki porozumienia z narodami nierossyjskimi cesarstwa.

Nie dla tego, aby ks. Meszczerski kochał „inorodców", ale ponieważ widzi on i rozumie, iż dla siły i potęgi państwa jest rzeczą konieczną zadowolić prawdziwe potrzeby swych poddanych, pozyskać ich życzliwość.

Z tego też powodu książę, mający poważne stosunki dworskie, bronił języka polskiego w samorządzie miejskim.

Bronił go również w swym *Grażdaninie.* Oto jaką wydał opinię o poprawce Stiszińskiego z Rady państwa, — poprawce, zabraniającej używać języka polskiego w obradach Rad miejskich Królestwa Polskiego:

„Mamaj i Tamerlan — nie wymyśliliby takiego aktu brutalnego gwałtu, nie przyszedłby on do głowy nawet Murawiewowi wileńskiemu, a jednak w chwili realizowania swobód dnia 17 października, po tylu latach spokojnych w kraju nadwiślańskim, pp. Stiszinscy... wymagają, ażeby wszyscy, którzy nie podzielają ich, Stiszinskich, zdania, byli ogłoszeni za zdrajców stanu.

Zapominałem stale przy spotkaniach z szanownym A. S. Stiszinskim zapytać go, czy wyobraża sobie w jakiejkolwiek postaci, chociażby najmniejszą, dozwoloną przez prawo, wolność dla inorodców, która nie byłaby zdradą Rossyi — i oto dziś przyszło mi na myśl, iż jedyne dobrodziejstwo wolności, dozwolone inorodcom przez p. Stiszinskiego, jest to — prawo oddalania się na chwilę bez pozwolenia stójkowego".

*

Nowoje Wremia drukuje poglądy prezesa Rady ministrów, Kokowcewa, wypowiedziane z powodu nowego kodeksu cywilnego, w szczególności tyczące się sprawy włościańskiej, szkodliwości opieki administracyjnej, stanowości itp.

Dość szczegółowo mówił p. Kokowcew o sprawach Królestwa Polskiego.

Kodeks Napoleona — wyraził się prezes ministrów — w swoim czasie stanowił istotnie poważny postęp, obecnie wszakże nauka prawa o tyle już się posunęła naprzód, że kodeks ten nie posiada dawnej wyższości. Łatwo zrozumieć, że przy kierunku russyfikacyjnym polityki wewnętrznej Polacy, nie mogąc bronić swej odrębności na gruncie politycznym, trzymali się mocno własnych praw cywilnych, jako najszacowniejszego przejawu swej odrębności. Wszelako wprowadzenie samorządu w Królestwie Polskiem jest już zdecydowane przez władzę zwierzchnią. Dlatego, kiedy Polska będzie korzystała z dobrodziejstw odrębnego samorządu, wówczas nie będzie podstawy do trzymania się przestarzałego ustawodawstwa cywilnego. Aby zjednoczyć kresy z centrum, do tego trzeba zaprowadzić prawa wspólne całemu państwu.

Wkończu p. Kokowcew wyraził przekonanie, że zamiana kodeksu Napoleona na kodeks cywilny rossyjski, spotka dobre przyjęcie ze strony całego społeczeństwa polskiego, trzeźwo patrzącego na rzeczy.

Takie są — według *Nowego Wrem.* — poglądy prezesa ministrów na jedno z najważniejszych w Królestwie Polskiem zagadnień.

Druga wojna bałkańska.

Druga wojna bałkańska już dowiodła znowu, że Mars nie krępuje się wymaganiami logiki. Jak w samym początku pierwszej wojny na podstawie logicznych przesłanek, wnioskowano, że Turcya wyjdzie z walki w glory tryumfu, tak znowu obecnie zdawało się prawie pewnem nowe zwycięstwo Bułgaryi, tej Bułgaryi, która z takim rozmachem ugodziła w serce Turcyi.

Zdaje się jednak, że ów rozmach, że Kirk-Kilisse, Lülle-Burgas, Adryanopol wyczerpały jej siły. Do nowych zapasów stanęła wyczerpana — i oto, jak już dzisiaj nikt nie przeczy, ponosi porażkę po porażce, a jedna dotkliwsza od drugiej. Pogromiona na skrzydłach i w centrum cofa teraz Bułgarya swe wojska ku ojczystym granicom. Armie generałów Kowaczewa, Iwanowa i Toszewa rozpoczęły już odwrót. Mają one dwie drogi do dyspozycyi: południową przez Petric-Dżumabala i północną przez Kumanowę-Egri Palanka-Küstendil. Na linii Küstendil-Dubnica stoi w odwodzie nietknięta jeszcze armia generała Radże Petrowa.

Odwrót armij Toszewa i Kowaczewa odbywa się w porządku. Toszew miał pomiędzy Sultan-Tepe a Pataricą, tuż u granicy bułgarskiej, odeprzeć ofenzywę serbską, a Kowaczew przez 8 dni stawiał pod Koczaną czoło przeważnej sile serbskiej, kryjąc tym sposobem tyły znajdującej się w odwrocie na Petric i Carewo Selo armii generała Iwanowa.

Grecy, wedle ich doniesień, starli się nad Strumnicą z aryergardą Iwanowa i wyparli ją za przełęcz Plaskowica. Zająwszy ten wąwoz, będą mogli prawdopodobnie uderzyć na miasto Strumnicę i pod Istipem połączyć się z armią serbską. Prawe skrzydło Greków obsadziło miasto Seres, nawskróś zresztą greckie i zdawna uchodzące za jedno z ognisk greckiej kultury i cywilizacyi.

Niespodziewane klęski przykry wywołały nastrój w Bułgaryi. Jak zwykle w podobnych wypadkach, zwraca się rozgoryczenie przeciw rządowi. Dr. Danewa pomawiają o to, że nikt inny, tylko on, jego polityka Rossyi podległa i chwiejna ponosi winę katastrofy. Szef młodolib. Tonczew czyni ostre Danewowi wyrzuty z powodu stanowiska zajętego wobec Rumunii, z którą należało nawiązać jak najprzyjaźniejsze stosunki. B. prezes gabinetu Malinow zarzuca Danewowi, że zapóźno zdobył się na energię i w niewłaściwy sposób zastosował ją sposób. Bardzo ostrej krytyce poddaje politykę Danewa szef liberałów dr. Radosławow. Przemawia on za polityką opartą na porozumieniu z Austro-Węgrami. Czas zerwać nakoniec z frazesami o wspólnocie słowiańskiej, a oprzeć politykę na podstawach realnych.

W uznaniu trudnego swego położenia politycznego i militarnego zwróciła się Bułgarya do mocarstw z prośbą, by poczyniły kroki u Serbii i Grecyi dla dowiedzenia się, pod jakimi warunkami byłyby one skłonne do rokowań o zawieszenie broni. Podobno skłonił do tego kroku Bułgaryę rząd francuski w porozumieniu ze swym sprzymierzeńcem. W kołach dyplomatycznych ufają, że uda się nakłonić zarówno Serbię jak Grecyę do zgody na zawieszenie broni, byle nie postawiły one warunków, wobec których wolałaby Bułgarya raczej dalej prowadzić wojnę na śmierć i życie, aniżeli zgodzić się na nie. Równocześnie nawiązanoby rokowania także w sprawie obesłania petersburskiej „konferencyi czterech". Nie jest jednak, sądzą w kołach dyplomatycznych, rzeczą wykluczoną, że wobec zmienionej z gruntu sytuacyi wejdzie w życie sąd całej Europy i konferencya w sprawie rozdziału zdobyczy odbędzie się gdzieindziej, nie nad Newą.

Kwestya zawieszenia broni.

Do Agencyi Havasa donoszą z Petersburga: Bułgarski rząd oświadczył, że aby uniknąć dalszego rozlewu krwi zdaje się w zupełności na rząd rossyjski w kwestyi osiągnięcia zaprzestania kroków wojennych.

Natomiast informacye dzienników wiedeńskich i doniesienia paryskiego *Matina* stwierdzają, że Bułgarya zwróciła się do wielkich mocarstw z prośbą o interwencyę, aby skłoniły Grecyę i Serbię do zaprzestania kroków nieprzyjacielskich. Francuski minister spraw zagranicznych Pichon, działając w porozumieniu z Anglią i Rossyą, polecił już podobno posłowi francuskiemu w Sofii, aby w tej sprawie zniósł się bezpośrednio z rządem bułgarskim i polecił Bułgaryi jak najszybciej porozumieć się z państwami bałkańskiemi. W tym samym duchu działać będą w Sofii i posłowie innych mocarstw trójporozumienia.

Francya — wywodzi *Matin* — chętnie podejmuje się pośrednictwa i z pewnością chętnie wpływać będzie na Grecyę i Serbię, aby zapobiedz dalszej wojnie.

Rząd grecki, wedle prywatnych doniesień z Aten, skłania się ku zawieszeniu broni, pragnie jednak, aby Rossya i Francya zagwarantowały wypełnienie warunków pokojowych przez Bułgaryę.

Serbia ma być gotowa zgodzić się na zawieszenie broni pod warunkiem, że poprzednio zostanie osiągnięta zupełna zgoda z Bułgaryą co do najważniejszych punktów traktatu pokojowego. Serbia obawia się bowiem, że Bułgarya w przeciwnym razie wyzyskałaby zawieszenie broni dla wzmocnienia swych pozycyj wojskowych i zebrania nowych sił. Co do warunków pokojowych, to Serbia — zdaje się — nie postawi żadnych innych, jak żądania zgłoszone przed wojną, to znaczy rezygnacyi ze strony Bułgaryi z tak zwanej spornej i niespornej strefy. W ten sposób na razie Serbii i Grecyi przypadłyby miasta Skoplie, Kumanowa, Köprili, Istip, Ochrida i Monastyr.

Pisma petersburskie donoszą, że wczorajsza rozmowa posła bułgarskiego Bobczewa z Sazonowem miała dramatyczne momenty. Trwała ona przeszło godzinę. Bobczew ze łzami w oczach miał Rossyę błagać o pomoc.

---

40)

SPRAWA ROYAT.

(Pierre Dax. L'affaire de Royat).

VI.

Na ławie oskarżonych.

(Ciąg dalszy).

Pomimo przerwy w rozprawie, ludzie nie opuścili dziedzińca pałacu sprawiedliwości. Zaciekawienie ogromne. Każdy chciał wiedzieć, czy Farjeol jest winny, czy nie.

Liczą wiele na energię obrońcy, który może rozwiązać tę zagadkę.

Kobiety wszystkie biorą stronę oskarżonego, może dla tego, że jest młody, przystojny, że miał łzy w oczach, a kobiety, słabsze, ale pełne dobroci, biorą zawsze stronę płci silniejszej, która cierpi.

A przytem zaczynają otwarcie wyrażać się o pani Farjeol, posądzać ją o podjudzanie ku złemu. To wystarcza, aby kobiety oświadczały się za mężem, będącym ofiarą tych intryg.

Farjeola odwieziono do głównego domu kary. Cały prawie przeciąg czasu pomiędzy jednem a drugiem posiedzeniem spędza ze swoim adwokatem.

O drugiej sesya otwiera się na nowo. Występują świadkowie.

Nie będziemy opisywać tych wszystkich zeznań. Ci na przykład, których sprowadzono aż z Saillant, gmatwali się tylko, wyczerpując cierpliwość słuchaczy.

Przejdziemy także do porządku nad korzystnemi dla oskarżonego zeznaniami rodziny Varlon i Ludwika Engilberta, — posłuchamy tylko zeznań Solange, panny służącej a zarazem kucharki w willi Sans-Souci, Gerarda, furmana i pani Farjeol. ...Oskarżony wydaje się wyczerpany; powieki jego zaczerwienione. Z obojętnym wyrazem słucha zeznań kilku świadków i dopiero nieco się ożywia, gdy Ludwik Engilbert zostaje wezwany.

Engilbert ogranicza się do odpowiadania z całym spokojem na pytania sędziego. Poświadcza, że Jakób był i jest jego dobrym przyjacielem, człowiekiem prawym, uczciwym i odchodząc, obdarza go serdecznem spojrzeniem.

Wchodzi Solange Mercoeur.

Jest to osoba około trzydziestoletnia, o niepewnem spojrzeniu i jasno kasztanowatych włosach.

Pozostaje w służbie u pani Farjeol od roku, w którym pani jej wyszła za mąż.

Rodzice jej mieszkają w Andelat, wiosce leżącej blizko Saillant.

Mówi swoje imię, nazwisko i przysięga, że zezna prawdę.

— Proszę nam opowiedzieć co zaszło w domu państwa w nocy, podczas której zbrodnia w Royat miała miejsce.

— O północy — mówi głosem niemiłym — odgłos dzwonka obudził nas na górze, gdzie sypiamy. Włożyłam co prędzej suknie i zeszłam do pokoju pani, którą zastałam całą drżącą.... Razem z furmanem, który także zbiegł z poddasza, chcąc się dowiedzieć co się stało, obeszliśmy willę dokoła, nic nie znajdując podejrzanego. Przyszedłszy do przedsionka zauważyliśmy, że zasówki były otwarte.

— Kto zrobił tę uwagę?

— Nie przypominam sobie, ale pewnie nie pani; była nadto zmieszana.

— Następnie?

— Upewniwszy się o tem, przyszło nam na myśl wejść do pokoju pana.

— Kto uczynił tę propozycyę?

— Pani.

— I ta myśl wam nie przyszła na samym początku?

— Czy ja mogłam mieć jakie myśli? być zbudzoną z pierwszego snu to wystarcza, żeby myśli się pomieszały.

— I wtedy stwierdziliście nieobecność pana Farjeol?

— Tak.

— Co powiedziała wasza pani ujrzawszy pokój pusty?

— Była zdumiona. Można było poznać, że różne rzeczy przychodziły jej do głowy.

— O jakich rzeczach panna mówi?

— Sama nie wiem; było to pewnie przeczucie.

— Przeczucie czego?

— Ech! a przecież nieszczęścia!

Głuchy szmer rozległ się na sali.

— Nieszczęścia, zbrodni?

Zdawało się, że język jej się plątał, ale zrobiła wysiłek i odpowiedziała:

— Tak.

— A zatem, sądzi panna, że wasz pan byłby zdolny to zrobić?

Subretka milczała chwilę. Jakiś lęk ją przejmował.

Pytanie było stanowcze: jak na nie odpowiedzieć?

Czy wyznawszy uczciwie to, co wiedziała, zadowoli w całej pełni swoją panię, która każdego poranku nabywała wszystkie dzienniki, aby być uwiadomioną o przebiegu sprawy, a przedewszystkiem o zeznaniach świadków? Czy od tej odpowiedzi nie zależało jej miejsce... więcej niż miejsce... cała przyszłość?... A czy przyszłością dla niej było tylko to miejsce, pewny kawałek chleba? Czyż nie chodziło tu o życie dziecka, które miała na sześć miesięcy przed wstąpieniem do służby u pani Farjeol, o czem ona nie wiedziała?

Na tę myśl, na myśl o tej istotce, którą ukrywała tam, pomiędzy górami Owernii, u starej ciotki, która się zgodziła na wychowywanie małej, chciwość tej matki-lwicy obudziła się z potężną siłą i okrucieństwo czynu, który spełnić miała, drobnostką się jej wydało.

Dla tego dziecka bez nazwiska, odpowiedziała, myśląc, że zadowolą się tą niejasną uwagę:

— A przecież, nic nie widziałam!...

— Ale panna podejrzywała?...

— Zaduma pana nazajutrz rano, przez cały dzień i przez dni kilka, wydała mi się niezwykła: przyznaję, że dało mi to do myślenia...

— Wasz pan jest bardzo żywego usposobienia?

— Ach!

Przysłoniła ręką oczy, jak gdyby jeszcze miała przed sobą jedną ze scen gwałtownych.

— Czy byliście czasami świadkiem jakich kłótni pomiędzy państwem Ferjeol?

— Całkiem blizko, nie. Ale owej nocy zbrodni, gdy pan wrócił do domu, były krzyki... Bardzo dobrze słyszałam, jak pani wołała: Nędzniku!...

— Czy jesteś panna pewną tego co mówisz?

— Jestem pewna, bo powiedziałam sobie w duchu: „Oto muzyka!" Jeżeli nimi będą prawdomowni, to powiedzą o trzaskaniu drzwiami.

— Jacy inni?

— Służba.

— Czy myśli panna, że słyszeli?

— Nie może być inaczej: cały dom się trząsł.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Operacye wojenne.

Serbskie Biuro prasowe ogłasza:

Przednia straż serbska, która ścigała Bułgarów, dotarła do Radowiszte w tym samym czasie, w którym Grecy zajęli Strumnicę. Konnica Serbów nie dała wytchnąć Bułgarom. Tem się tłumaczy wielka liczba jeńców, którzy wszyscy skarżą się na wyczerpanie wojska bułgarskiego. Dowódcy wojsk serbskich donoszą, że na całej linii od Istip do Radowiszte znajdowali po drodze wyczerpanych żołnierzy i że Bułgarzy pozostawili nawet niepogrzebane zwłoki oficerów. Grecy rozpoczęli pochód na Radowiszte, tak że bardzo rychło połączą się obie armie.

Na widowni walk położenie wojsk serbskiego i greckiego jest takie: W Rujanie, Koczanie, Radowiszte, Strumnicy i Dojranie, dalej na starej granicy w Wlasinie, Pirocie, Św. Mikołaju, Kniażewaczu i Zajeczerze Bułgarzy po zaciętych walkach wszędzie zostali wyparci. Kniażewacz znowu jest opróżniony przez nieprzyjaciela. Tem samem wynik operacyj wojsk serbskiego i greckiego do tej pory jest nadzwyczaj pomyślny, bo na wszystkich punktach posuwają się one naprzód, gdy tymczasem wojsko bułgarskie, wyczerpane i osłabione ogromnemi stratami, cofa się, częścią powoli, częścią w popłochu. Straty po obu stronach są znaczne, bo walczono zawzięcie i wytrwale. Bohaterstwo obu armij jest godne podziwu.

W walkach pod Zajeczarem i Kniażewaczem, gdzie po stronie serbskiej walczyło trzecie powołanie, odznaczyła się szczególnie dywizya Dunajowa i artylerya.

O odwrocie Bułgarów donoszą jeszcze ze źródeł prywatnych:

Bułgarzy zostali zupełnie wyparci z okolic Vranje i Pirotu. Energiczny marsz Serbów na Carewo Selo zmusił Bułgarów do cofnięcia się na Dubnicę.

Lewe skrzydło bułgarskie pod Istip musiało pod grozą zupełnego osaczenia wycofać się na wschód.

Wielki oddział Bułgarów, który maszerował ku Vranje, został koło Vlastiny zupełnie rozbity.

Admirał Kunduriotis donosi, że zajął port Kawala. Wojsko greckie obsadziło dolinę Strumnicy.

Specyalny korespondent *Daily Tel.* donosi z placu boju, że pod Langhaza Bułgarzy ponieśli zupełną klęskę. Sześć dział bułgarskich dostało się w ręce Greków. Grecka obrona krajowa z ogromnym zapałem szturmowała pozycye Bułgarów.

Jak wiadomo, rząd serbski pozwolił korespondentom zagranicznym udać się do głównej serbskiej kwatery, aby mogli obserwować rzeczywisty przebieg wypadków. Specyalny korespondent *N. W. Tagblattu* przypatrywał się ośmiodniowej walce nad Bregalnicą i stwierdza, że walka ta istotnie skończyła się zupełną klęską Bułgarów, którzy się cofnęli na całej linii.

Rozpoczęła się ta walka dnia 1 lipca atakiem Bułgarów, który nazajutrz został odparty. Serbowie 3 lipca wyparli Bułgarów poza Bregalnicę, 4 lipca rozpoczęli atak, przyczem lewe skrzydło Bułgarów, liczące 50 batalionów i przeszło 100 dział zostało oderwane od skrzydła prawego. Po dwudniowej walce wyparli Serbowie lewe skrzydło z Koczany. Prawe zaś skrzydło bułgarskie, liczące 150 batalionów i 120 dział musiało się cofnąć ku Radowiszte.

Stanowisko Rumunii.

Z Bukaresztu donoszą: Rząd rumuński jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego powzińe decyzyę, która będzie decydującą dla dalszego rozwikłania zatargu rumuńsko-bułgarskiego.

W kołach politycznych opowiadają, że prezes ministrów Danew już na początku tego tygodnia oznajmił rządowi rumuńskiemu, iż gotów jest do przeprowadzenia rokowań, które miałyby na celu ustalenie neutralności Rumunii. Na to rząd rumuński odpowiedział, że także jest gotów rozpocząć rokowania i pragnie usłyszeć wnioski, stawiane przez Bułgaryę. Bułgarya na to odpowiedziała, że nie ona, lecz Rumunia powinna postawić propozycye, Rumunia bowiem a nie Bułgarya domaga się zmiany *status quo*. Po za te pytania zasadnicze rokowania nie poszły dalej i Rumunia chce ukończyć mobilizacyę, aby potem mogła domagać się z całą stanowczością spełnienia swych żądań.

Rumuńskie ministerstwo handlu ogłasza: Nie ma powodu do wydania moratoryum, ale zobowiązania do zapłaty osób powołanych pod broń wskutek mobilizacyi odracza się. Położenie finansowe kraju jest takie, że może on sprostać wszelkim wymaganiom, jakich można się spodziewać. Zaciągnięcie pożyczek nie jest potrzebne.

Stanowisko Turcyi.

Wedle wiadomości obiegających w Konstantynopolu, wielki wezyr oświadczył, iż Turcya chce pozostać neutralną, ale prawdopodobnie nie będzie mogła tej neutralności zachować. Sądzą, że Turcya chce pozbyć się obowiązku zapłacenia wynagrodzenia wojennego i uzyskać jeszcze kilka innych korzyści. Podobno Turcya stawia Bułgaryi następujące żądania:

1. Zrzeczenie się wynagrodzenia wojennego.

2. Natychmiastowe wypuszczenie wszystkich jeńców.

3. Objęcie części tureckiego długu państwowego.

Z Konstantynopola donoszą dalej, że wieść, jakoby Turcya domagała się od Bułgaryi zwrotu Tracyi, jest fałszywa. Taki krok nie nastąpił.

Ze względu na nastrój panujący w tej chwili w Turcyi, godzi się tu powtórzyć słowa, wypowiedziane przez posła tureckiego w Berlinie, Mahmuda Mukhtara baszę, w rozmowie ze współpracownikiem *Berl. Tageblattu*. Na uwagę dziennikarza, że mocarstwa zaprotestowałyby przeciw wszelkiemu, sytuacyę jeszcze bardziej komplikującemu wystąpieniu Turcyi, odparł Mahmud Mukhtar, że mocarstw dzisiaj niema. Są dwie grupy sił, które działają we wręcz przeciwnym kierunku i dlatego się równoważą. Pojedyncze mocarstwo mogłoby wywrzeć na nas presyę, lecz w dzisiejszych warunkach pojedyncze wystąpienia są wyłączone.

Zauważył też dalej dyplomata turecki, że wewnętrzne stosunki Turcyi sprzyjają wojnie. Armia czataldżyjska już dzisiaj rwie się do boju, jest zaś ona w stanie sprostać swojemu zadaniu. A wśród ludności — sama myśl o możliwości odwetu za doznane upokorzenia i klęski wywołuje prawdziwy entuzyazm.

Wzburzenie w Bułgaryi.

Z Sofii donoszą, że daje się tam zauważyć bardzo silny prąd przeciwko Danewowi, któremu powszechnie przypisują klęskę wojsk bułgarskich.

Mianowicie rzecz się miała podobno tak: Sawow wypracował ów plan, który zasadzał się na wykonaniu nagłego ataku na Nisz i Pirot, by Serbię ugodzić w serce; macedońska zaś armia miała powstrzymać Serbów od południa.

Tymczasem Danew nie zgodził się na ten plan, wychodząc z założenia, że tego rodzaju postępowanie wywołałoby rozgoryczenie Rossyi przeciwko Bułgaryi i polecił, by wojska bułkarskie tylko wtedy wkroczyły na terytoryum serbskie, gdyby Serbia wkroczyła na terytoryum bułgarskie.

Z tego powodu Sawow podał się do dymisyi, a inny plan musiał wypracować na prędce Dymitrjew.

Stanowisko Rossyi.

Russische Rundschau twierdzi, że sytuacya wyjaśni się po Radzie koronnej, która w tych dniach odbędzie się w Peterhofie.

Do *Figara* donoszą z Petersburga, że Rossya stara się o wciągnięcie Rumunii do Związku bałkańskiego, który składałby się z pięciu państw. W zamian za to chce Rossya skłonić Bułgaryę do odstąpienia Rumunii Dobrudży.

Wysyłka austro-węgierskiego Czerwonego Krzyża.

W ostatnich dniach tak ze strony Bułgaryi, jak i ze strony Serbii zwrócono się do Austro-Węgier w drodze dyplomatycznej z prośbą o wysłanie na pole walki ekspedycyi Czerwonego Krzyża wraz z lekarzami i materyałem. Austryacki Czerwony Krzyż wysłał też istotnie ekspedycyę tak do Bułgaryi, jak i do Serbii. Również wysłano ekspedycyę dla zwalczania cholery, która — jak wiadomo — wybuchła w Serbii.

Z Belgradu donoszą: Węgierski premier Tisza zawiadomił telegraficznie posła austrowęg. Ugrona, że dziś wyjeżdża oddział sanitarny węg. Czerwonego Krzyża do Belgradu. Jest to pierwszy oddział sanitarny Czerwonego Krzyża, który z zagranicy przybywa na wojnę obecną.

Belgrad. Ponieważ wszystkie szpitale są przepełnione rannymi, rozpoczęto budować baraki. Poseł austro-węgierski Ugron dał do rozporządzenia serbskiemu Czerwonemu Krzyżowi lokal szkoły poselstwa austro-węgierskiego.

Londyn. Do *Timesa* donoszą z Konstantynopola, że operacye bułgarskie, które doprowadziły do walk koło Isztip i Koczany, nastąpiły z rozporządzenia generała komenderującego bez wiedzy króla Ferdynanda.

Belgrad. W Salonikach opowiadają, że Grecya zawdzięcza swe sukcesy wojenne tej okoliczności, że Turcy, znający wybornie teren, wskazywali Grekom najlepsze drogi i pozycye.

KRONIKA.

Lwów, 11 lipca.

Kalendarz.

Sobota (12 lipca):

Henryka. — Tolimira bł. — Petra i Pawła.

Wschód słońca o godzinie 3·31 rano, zachód słońca o 7·28 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 12 stopni Cel.

— **Dyrektor kolei państwowych, radca Dworu Włodzimierz Zborowski,** wyjechał z Krakowa na kilkotygodniowy urlop.

— **Promocya „sub auspiciis Imperatoris“** Lwowianina p. Izydora Blumenfelda na doktora filozofii odbędzie się w Uniwersytecie wiedeńskim w sobotę, dnia 12 b. m.

— **Z Uniwersytetu.** P. Karol Halstuch, kand. adw., rodem ze Stanisławowa, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Z kolei państwowych.** Zygmunt Pieszkiewicz, oficyał, przeniesiony został z Kopyczyniec do urzędu stacyjnego w Nadwórnie; Julian Galiński, adjunkt, z Korościatyna do urzędu ruchu w Czortkowie; Aleksander Dutkowski, adjunkt, z Białobożnicy-Kalinowa w charakterze kasyera towarowego do Kopyczyniec; Stanisław Pilch, adjunkt, z urzędu ruchu w Czortkowie do Delatyna; Stanisław Rybicki, asystent, z Delatyna do Monasterzysk.

Przyjęci zostali jako wolontaryusze: Piotr Jettmar dla urzędu stacyjnego w Żuczce i Mieczysław Pociegiel dla urzędu ruchu w Hatnie.

— **Z kolei.** Na podstawie zezwolenia Ministerstwa kolei żelaznych przedłużono z powodu nadzwyczajnych stosunków w myśl regulaminu ruchu i konwencyi międzynarodowej dla ruchu towarowego czasokres dostawy co do wszystkich posyłek, nadanych na stacyach linii Jarosław-Podwołoczyska, nadeszłych do tych stacyj lub takich, które podczas przewozu kolejowego przechodzą przez te stacye. Przedłużenie wynosi dla posyłek pospiesznych 24 godzin, a dla zwyczajnych 48 godzin.

Z powodu usunięcia się nasypu pomiędzy stacyami Przemyślany a Poluchów mały, jak niemniej z powodu już istniejącej przerwy pomiędzy Białem a Dunajowem, wstrzymano z dniem 11 bm. przypuszczalnie na 3 dni ruch ogólny na szlaku Przemyślany-Brzeżany, kolei lokalnej Lwów-Podhajce. Pociągi jeżdżą zatem z jednej strony przerwy ze Lwowa do Przemyślan, z drugiej z Brzeżan do Podhajec i z powrotem; na przestrzeni Brzeżany-Podhajce pociągi nocne nr. 5413 i 5412 nie kursują aż do odwołania.

— **Wręczenie krzyży pamiątkowych** w garnizonie lwowskim odbędzie się uroczyście podczas parady wojskowej jutro, w sobotę, w razie pogody o godzinie 8·20 przed południem na janowskim placu ćwiczeń wojskowych, w razie zaś niepogody w koszarach pułków, załogujących we Lwowie, względnie w komendach uzupełniających.

— **Konkurs.** Zarząd główny „Macierzy szkolnej“ Księstwa Cieszyńskiego ogłosił konkurs na 2 posady nauczycielskie w 4-klasowej mieszanej szkole ludowej pospolitej z prawem publiczności w Boguminie-Dworcu. Do posad tych przywiązane są pobory określone śląską ustawą szkolną w następujący sposób: płaca zasadnicza nauczyciela posiadającego patent kwalifikacyjny, wynosi przez 3 lata 1200 kor., po upływie 3 lat następuje włączenie do statusu, obejmującego 4 klasy płac, a mianowicie 1400 kor., 1600 kor., 1800 kor. i 2000 kor., zależnie od ilości lat służby. Dodatki pięcioletnie liczą się od daty egzaminu kwalifikacyjnego i wynoszą 10 prc. płacy zasadniczej w danej chwili. Nadto pobiera każdy nauczyciel dodatek drożyźniany, wynoszący 10 prc. sumy płacy zasadniczej i dodatków pięcioletnich, dodatek na mieszkanie, ustalony dla nauczycieli szkół „Macierzy“ w ten sposób, że nauczyciel niewłączony do statusu pobiera 300 kor. rocznie, włączony do statusu 500 kor. Prócz tego każdy nauczyciel w szkołach „Macierzy“ pobiera dodatek „Macierzy“ w rocznej wysokości 220 kor. Wymienione posady nadane zostaną od początku roku szk. 1913/14. Podania należy wnosić w drodze służbowej do Zarządu głównego „Macierzy szkolnej“ w Cieszynie. Termin upływa z końcem lipca b. r.

— **Zbiórka na wewnętrzne urządzenie kościoła św. Elżbiety.** W niedzielę, dnia 13 b. m., odbędzie się po ulicach miasta Lwowa zbiórka na wewnętrzne urządzenie kościoła św. Elżbiety.

— **Festyn „Gwiazdy“** odbędzie się w niedzielę, dnia 13 b. m., na placu powystawowym na pomnożenie funduszu inwalidów, wdów i sierót. — Koncert orkiestry 80 p. p., oraz wiele niespodzianek. Początek o godzinie 3 po południu.

— **Wydawnictwo Księgi adresowej** miasta Lwowa, które w ciągu siedmnastoletniej pożytecznej i istotnie bardzo starannej i systematycznej działalności zdobyło sobie powszechne uznanie, zwraca się za naszem pośrednictwem do mieszkańców Lwowa, aby ci poparli ze swej strony zabiegi wydawnictwa, nadsyłając mu na karcie korespondencyjnej zawiadomienie o zmianie adresów. Tylko w ten sposób „Księga adresowa“ zbliżyć się może do doskonałości i naprawdę spełniać zadanie bardzo upragnionego pośrednika. Adres redakcyi: Franciszek Reichman, ul. Grottgera 3.

— **Statystyka urodzin i zgonów we Lwowie za kwiecień 1913.** W miesiącu kwietniu urodziło się we Lwowie 583 dzieci, a mianowicie 308 chłopców i 275 dziewcząt. Z liczby tej przyszło na świat nieżywych 38 (24 chłopców i 14 dziewcząt).

W tym samym miesiącu zmarło we Lwowie 366 osób (214 mężczyzn i 152 kobiet), a mianowicie w wieku do 1 roku 65, od 1—5 lat 37, od 5—10 lat 10, od 10—15 lat 6, od 15—20 lat 15, od 20—30 lat 43, od 30—40 lat 36, od 40—50 lat 33, od 50—60 lat 43, od 60—70 lat 41, ponad 70 lat 37.

— **Miejska kolej elektryczna** przewiozła w kwietniu b. r. 2,567.126 osób (w r. 1912 w tym samym miesiącu 2,487.419). Dochód kolei wyniósł 268.732 kor. 50 hal. (w r. 1912 266.211 kor. 13) hal.

— **Pawilon galicyjski na wystawie kijowskiej.** W tych dniach w pawilonie „Związku uzdrowisk i zdrojowisk galicyjskich“ otwarty zostanie oddział, urządzony przez p. Helenę Olecką z Kijowa, która podjęła myśl urządzenia działu przemysłu i zdrojowisk galicyjskich na wystawie kijowskiej, odstąpiwszy następnie część zbudowanego przez siebie pawilonu Związkowi zdrojowisk i uzdrowisk.

W oddziale pani Oleckiej reprezentowane będą: instytut bakteryologiczny dr. Bujwida, zdrojowisko Iwonicz (wody, sole, analizy i broszury), Zakopane: pensyonat „Warszawianka“ dr. Wilczyńskiego, zakład hydropatyczny dr. Chramca (fotografie, prospekty), pensyonat „Modrzejów“, szkoła koronkarstwa, wyroby z drzewa, przemysłu ludowego i zakopiańskiej szkoły artystycznej, kilimy Towarzystwa „Kilim“, meble stylowe i rzeźby Brzegi, rzeźby gipsowe i bronzowe Sopezaka, obrazy S. Galka, pracownia kilimów pani Wesołowskiej, wyroby terrakotowe i majolikowe fabryki ceramicznej Lewickiego, obrazy Rembowskiego, majolika p. Szydłowskiej i p. Ludwiki Męcina-Krzeszowej, zabawki i kwiaty sztuczne Towarzystwa popierania przemysłu we Lwowie, papier lwowskiej fabryki Niemojowskiego i t. p.

Pozostałą część pawilonu zajmuje galicyjski Związek uzdrowisk i zdrojowisk. Poza wodami, solami, analizami i innymi okazami zdrojów kuracyjnych i leczniczych miejscowości Galicyi, jakie znajdą się tu niebawem, umieszczono w pawilonie dwie dioramy, przedstawiające „Pieniny i Gorgany“ pendzla artysty-malarza St. Kaczor-Batowskiego. Roboty około udekorowania tej części pawilonu dobiegają już do końca i wkrótce dział uzdrowisk zostanie otwarty dla publiczności.

△ **W wozach miejskiej kolei elektrycznej** znaleziono: parasol, zarzutkę, pakunek zawierający wiktuały, płaszczyk dziecinny, parasolkę, łańcuszek od zegarka, pulares z pieniędzmi, kartę abonamentową jazdy miejską koleją elektryczną.

(△) **Zgubiono:** 10 książeczek galicyjskiej Kasy oszczędności na łączną kwotę 2.744 kor., opiewających na nazwisko p. Wilhelma Posselta; zegarek srebrny owalny w kształcie bransoletki ze złoconą tarczą; torbę skórzaną z różnymi ważnymi dokumentami; złoty zegarek z monogramem M. W. na dewizce z czarnej wstążki.

(△) **Znaleziono:** złotą broszkę z rubinami i brylancikami; rewolwer pięciostrzałowy; koralową broszkę.

(△) **Zaginęła.** Doniesiono policyi, że zaginęła bez śladu 64-letnia Marya Nowicka, matka posługacza publicznego.

(△) **Umysłowo chora,** 27 letnia Bronisława Münz, wydaliła się jeszcze przed 14 dniami z domu rodziców i zginęła bez śladu. Jest ona blondynka, słusznego wzrostu, dobrej tuszy.

(△) **Samobójstwo.** W Jarosławiu — jak doniesiono tutejszej policyi — zastrzelił się wczoraj Lwowianin, Władysław Teodorczuk.

(△) **Kronika policyjna.** W ul. Boźniczej aresztowano wczoraj Józefa Wereżę, który chciał sprzedać za 16 kor. cztery obrazy, wartości 400 kor., skradzione przed tygodniem z westybulu domu przy ul. Mickiewicza 1. 4.

Z mieszkania kupca p. Maksa Schlitnera skradziono srebrny zegarek z łańcuszkiem.

Rozmaite narzędzia budowlane i przedmioty należące do robotników ukradł z budowy architekty p. Stanisława Olszewskiego, zatrudniony tam Jędrzej Bass z Gajów i uciekł w niewiadomym kierunku.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, ks. Łukasz Jaremkiewicz, w 68 r. życia;

w Krakowie, Nepomucyna Burzyńska, w 87 r. życia; Albina z Adelsbergów Brzezińska, wdowa po inspektorza szkolnym, przeżywszy lat 69;

w Kielcach, Cypryan Bukowiński, obywatel ziemski, ojciec znanego poety i redaktora *Sfinksa*, p. Władysława Bukowińskiego.

— **Czesko-polska wystawa obrazów w Zakopanem.** Dnia 12 b. m. o godzinie 11 przed południem odbędzie się otwarcie czesko-polskiej wystawy obrazów, rzeźb, grafiki, kilimów i pokazu sztuki ludowej czeskiej, serbskiej, bułgarskiej i czarnogórskiej ze zbiorów red. Fr. Howorki w sali Bazaru polskiego w Zakopanem. Wystawa zapowiada się bardzo dobrze. — W wystawie z liczniejszą kolekcyą dzieł wystąpią znany artysta czeski Uprka i Vlastimil Hofman i wielu czeskich i polskich artystów.

— **Międzynarodowy kongres stenografów** odbędzie się w Budapeszcie w czasie od 6—15 sierpnia b. r.

— **Pożar młyna.** W młynie parowym Floriana w Miskolczu wybuchł onegdaj pożar, który wnet ugaszono. Gdy straż pożarna miała się oddalić, nastąpił straszny wybuch, który zniszczył mury gmachu. Młyn spłonął doszczętnie.

— **Dar.** *Kurjer Warszawski* donosi: P. Stefan Rylski, obywatel ziemski i właściciel kopalń na Kaukazie, ofiarował na rzecz Tow. opieki nad zabytkami przeszłości w Warszawie 5000 rubli.

— **Tyfus na Podolu.** Groźne wieści nadchodzą z Podola rossyjskiego: Setki wsi i miasteczek objęte są epidemią tyfusu plamistego i brzusznego. Główne ognisko epidemii jest w powiatach kamienieckim, nowo-uszyckim, płoskirowskim, jampolskim i latyczowskim; w mniejszym stopniu dotknięte są powiaty mohylowski, winnicki, lityński i olhopolski. W pierwszych pięciu powiatach tygodniowo zapada na tyfus 500—600 osób.

— **Teatr w Lublinie.** Zarząd Tow. przyjaciół teatru polskiego w Lublinie postanowił teatr Wielki wydzierżawić b. dyrektorowi teatru polskiego w Poznaniu, p. Lelewiczowi.

Kronika prowincyonalna.

§ Ustny egzamin dojrzałości w gimnazyum w Wadowicach odbył się w dniach 16—19 czerwca b. r. pod przewodnictwem dyrektora zakładu p. Jana Dorozińskiego. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Bartosik Wojciech Stanisław, Bąk Wincenty (z odzn.), Borth Władysław (z odzn.), Bugajski Prus Stanisław, Gąsiorek Szczepan, Jancarz Henryk Wincenty, Jarosz Augustyn, Kaczmarczyk Władysław, Komędera Stefan Karol, Krupa Roman Jan, Kublin Józef Wojciech (z odzn.), Kuzyk Stefan Kazimierz, Mazurek Karol Wincenty (z odzn.), Mozołowski Feliks, Pyka Andrzej (z odzn.), Słonka Franciszek Antoni (z odzn.), Solik Edmund Jan, Stopka Edward Tadeusz, Tomala Jan (z odzn.), Turyczyn Stanisław Franciszek, Turyczyn Władysław Paweł, Uczniak Władysław, Waligórski Władysław, Wądrzyk Karol, Widlarz Wojciech, Zajączek Tadeusz Jan Kanty, Zanker Kalman Mojżesz (z odzn.), Zworowski Dyonizy Szczepan Wilhelm.

2 uczniów publicznych reprobowano na pół roku.

§ Utonięcie. Z powodu wezbrania rzeki Raby utonął w dniu 6. b. m. — jak donoszą nam z Limanowej — Adam Gałązka, służący z Mszany dolnej, który powracając nocą z Myślenic, chciał przejechać przez wezbraną rzekę. Wraz z nim utonął także koń. Zwłok Gałązki dotychczas nie odszukano.

§ Samobójstwo. Dnia 5 b. m. około godziny 5 po południu znaleziono w lasku w Ołpinach, powiatu jasielskiego, zwłoki mężczyzny w wieku około 35 lat, powieszone na drzewie. W zwłokach rozpoznano Stanisława Gettlicha, syna stolarza z Jasła. Jak stwierdzono, Gettlich popełnił samobójstwo.

Kronika zagraniczna.

* Katastrofa kolejowa. W pobliżu Saratowa wykoleił się onegdaj pociąg towarowy. Trzech maszynistów zostało zabitych, siedmiu funkcyonaryuszy kolejowych pokaleczonych, a 11 wagonów zniszczonych.

* Cholera w Belgradzie. Z powodu wypadków cholery w niektórych szpitalach w Belgradzie, zakazano odwiedzania chorych aż do przeprowadzenia potrzebnych zarządzeń sanitarnych.

* Dżuma. W okolicy jeziora Elton — jak donoszą z Astrachanu — wydarzyły się wypadki dżumy. Lekarz, który tam niedawno przybył dla jej zwalczania, umarł. Badania nad przyczyną jego śmierci są w toku.

* Statystyka zabitych i rannych na kolejach żelaznych w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Według urzędowych dat statystycznych za ostatnie 24 lata zginęło w Stanach Zjednoczonych w katastrofach kolejowych 188.037 osób. Na ten sam okres czasu przypada 1,395.613 osób, które odniosły cięższe lub lżejsze skaleczenia. Przeciętnie więc wypada 7835 zabitych i 58.150 rannych w ciągu jednego roku.

Notatki literacko-artystyczne.

Z ruchu literackiego. W „Sprawozdaniu dyrekcyi“ VII. gimnazyum we Lwowie ogłosił prof. Stanisław Machniewicz interesujące i przeczytania godne studyum porównawcze p. t. „Wpływ Dantego na twórczość Słowackiego w latach 1836—1839“; w „Sprawozdaniu dyrekcyi“ I. wyższej szkoły realnej we Lwowie znajdujemy znowu sumienną rozprawę prof. dr. Jana Wowczaka: „Zwei Demetriusfragmente. Versuch einer Parallele“.

Wojna turecko-bałkańska skłoniła S. T. Gąsztowtta do skreślenia studyum p. t. „Turcya a Polska“, odtłoczonego w drukarni polskiej A. Reiffa w Paryżu. „Poczytuję sobie za obowiązek — pisze autor w przedmowie — wobec potwarczych obelg zewsząd miotanych na Turków, dać rodakom moim pogląd zgodny z prawdą na ten naród bohaterski i szlachetny.... Badałem dzieje Turków i od lat już wielu między nimi żyję; poznałem ich więc nie z opowiadań ich nieprzyjaciół, ale przez długie z nimi współżycie i stosunki.... Przeciw cynizmowi potwarców chcę więc dzisiaj zanieść protest....“ i t. d. Tłumaczy to najtrafniej cel napisania omawianej broszurki i jej zawartość. W epoce zawieruchy bałkańskiej znajdzie protest S. T. Gasztowtta wielu czytelników.

Ukazało się w druku „Sprawozdanie zarządu Muzeum narodowego polskiego w Rapperswilu“ za rok 1912.

Rada miasta Lwowa.

Otwierając wczorajsze posiedzenie, zawiadomił prezydent miasta p. Neumann Radę, że Związek polskich Towarzystw sokolich zamianował gminę m. Lwowa członkiem honorowym Związku, poczem odczytał treść odnośnego dokumentu.

Z kolei podał prezydent miasta do wiadomości Rady, że zarząd główny polskiego Towarzystwa pedagogicznego zaprosił Radę miejską do zwiedzenia kolonii wakacyjnej w Hucie korostowskiej.

Po udzieleniu dłuższych urlopów kilkunastu radnym, zabrał głos r. Szczurkiewicz i zwrócił się do prezydyum miasta z prośbą o utworzenie centralnego ekonomatu miejskiego, w którym scentralizowane byłyby wszystkie dostawy dla gminy m. Lwowa. Mowca postawił też w tym duchu odpowiedni wniosek, który będzie regulaminowo traktowany.

Z porządku dziennego, po powzięciu dwu drugich uchwał w sprawie sprzedaży skrawka gruntu przy ul. św. Piotra i w sprawie regulacyi ulic 29 Listopada i Wiśniowieckich, uchwaliła Rada, po dłuższej dyskusyi, wydzierżawić gminie Hołosko małe realność, będącą własnością gminy m. Lwowa, w której dotychczas mieściła się karczma, na lat 10 za czynszem rocznym 1 kor. na pomieszczenie w niej polskiej ochronki i czytelni, oraz straży pożarnej. Rada miejska zastrzegła sobie równocześnie rozwiązanie kontraktu na wypadek, gdyby budynek został użyty na inne cele, lub wcale nie był używany.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwaliła Rada zakupić za cenę 15.000 kor. od p. Hellera realność wh. 1404/IV, przylegającą do realności miejskiej u zbiegu ul. Słodowej i ul. Łyczakowskiej, a przeznaczoną pod halę targową dla przedmieścia łyczakowskiego. Wydatek ten ma znaleźć pokrycie w funduszu na budowę targowic z 14-milionowej pożyczki.

Z kolei oddała Rada roboty wodociągowe przy budowie miejskiego zakładu pogrzebowego firmie Huberta za cenę 2328 kor. 19 hal., a budowę kanału w ulicy Szeptyckich, długości około 268 m., za cenę 26.814 kor. firmie p. Murzyńskiego.

Rada uchwaliła następnie zakupić w Szkle za cenę 700 kor. kawał gruntu w celu utworzenia terenu ochronnego dla wodociągu miejskiego; udzielić gminie m. Jaworowa 3150 kor. subwencyi na tamtejsze gimnazyum; udzielić polsk. Tow. przyrodników im. Kopernika subwencyi w kwocie 600 kor.; przyjąć rachunek dyrekcyi liceum im. król. Jadwigi za ołtarz; sprzedać skrawek gruntu gminnego na cele regulacyi ul. Kamiennej i Pańskiej; wybrukować zamiast górnej ul. Sykstuskiej, ul. Mickiewicza, oddając dostawę kamienia firmie Kulki w Cieszynie; odmówić prośbie o nową aptekę przy ul. Kurkowej, a wreszcie wypłacić p. Irmie Ostrowskiej kwotę 1680 kor, jako zwrot kosztów wykonania muru oporowego dla jej realności przy ul. A. Potockiego.

Na tem zamknął prezydent miasta posiedzenie jawne i zarządził tajne.

Na posiedzeniu tem nadała Rada stypendyum z fundacyi im. S. Fintowskiego w kwocie 300 kor. Edwardowi Wolskiemu, uczniowi szkoły uzupełniającej, odbywającemu praktykę u malarza pokojowego p. Lisowskiego.

Zjazd Kółek rolniczych.

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Złoczowie doroczne obrady Zjazdu delegatów Kółek rolniczych pod przewodnictwem prezesa Towarzystwa, p. Artura Zaremby Cieleckiego.

W obradach bierze udział 121 delegatów.

Zjazd powitał imieniem Złoczowa wiceburmistrz miasta Kułaczkowski, poczem zabrał głos przewodniczący p. Artur Zaremba-Cielecki. Poświęciwszy wspomnienie pośmiertne zmarłym członkom Towarzystwa: ś. p. Stanisławowi hr. Badeniemu, Jerzemu ks. Czartoryskiemu, ks. Lenkiewiczowi i Szczerbowskiemu — omówił następnie prezes Cielecki obszernie działalność Towarzystwa Kółek rolniczych w roku ubiegłym.

Z kolei nastąpiły przemówienia reprezentacyjne: imieniem Namiestnictwa mówił radca Namiestnictwa Gubatta, im. Ministerstwa rolnictwa p. Dyląg, im. Tow. rolniczego w Krakowie p. Maurizio, im. zarządów powiat. Kółek rolniczych p. Dębski, im. Towarzystwa gospodarczego p. Schnell, im. T. S. L. prof. Mohr, im. Związku ochotniczych straży pożarnych p. Wójcikiewicz, im. Towarzystwa oświaty ludowej p. Lubecki, im. „Sokoła“ p. Gawlikowski, im. Towarzystwa pedagogicznego p. Kornecki, im. Tow. lekarzy weterynaryjnych p. Biliński.

Z kolei dr. Dulęba przedłożył sprawozdanie z działalności Towarzystwa w roku 1912. (Obszerne streszczenie podaliśmy przed kilku dniami — *P. R.)*

Nad sprawozdaniem tem rozwinęła się dłuższa dyskusya, w której zabierało głos kilkunastu mowców.

O godzinie 1 po południu przerwano obrady do godziny 3 po południu, poczem udali się delegaci do sali „Sokoła“ na wspólny obiad. W czasie obiadu wzniesiono szereg toastów i odczytano wiele telegramów z życzeniami.

Na posiedzeniu popołudniowem uchwalono po dłuższej dyskusyi zmianę statutu Towarzystwa.

Wieczorem odbyło się w sali „Sokoła“ przedstawienie, na którem odegrano „Skalbmierzanki“.

Wylewy i powodzie.

O wylewach i powodziach, spowodowanych długotrwałymi deszczami, donoszą nie tylko z rozmaitych okolic naszego kraju, lecz także z Bukowiny i Węgier.

W powiecie tarnowskim z powodu długotrwałych deszczów nastąpił wylew Dunajca i Biały. Tegoroczne plony w licznych wsiach i przysiółkach w tuchowskiem i radłowskiem zostały zniszczone.

W gminach powiatu śniatyńskiego, położonych nad Prutem, Czeremoszem, Rybnicą i Czerniawą, pozrywała woda znaczną część mostków, a drogi w wysokim stopniu zostały uszkodzone. Szkody, wyrządzone powiatowi tegoroczną powodzią, wynoszą conajmniej 50.000 koron, wiele bowiem uszkodzeń i zniszczeń nie zostało jeszcze do tej pory obliczonych.

Onegdaj szalała znowu nad Wadowicami i okolicą straszna burza, połączona z oberwaniem chmury. Mały strumyczek Choczynka nagle wezbrał i szeroko się rozlał. W kilku domach wojsko musiało ratować mieszkańców. Również do Andrychowa wzywano wojsko, gdzie wody wylały i wyrządziły znaczne szkody.

Z powodu powodzi wstrzymano ruch ogólny na wszystkich szlakach kołomyjskich kolei lokalnych z dniem 10 lipca aż do odwołania.

Z powodu podmycia toru w kilku miejscach między Jamnicą a Jezupolem wstrzymano ruch ogólny także na szlaku Halicz-Stanisławów dnia 10 lipca przed południem na przeciąg 24 godzin. W tym czasie nie będą kursowały na szlaku Lwów-Stanisławów pociągi pospieszne. Pociągi osobowe kursować będą z wyjątkiem pociągów nr. 314 i 315.

Z Wyżnicy donoszą, że wskutek ulewnych deszczów rzeki Czeremosz i Seret wezbrały. Kilka miejscowości stoi pod wodą. Dojazdowy tor kolejowy w Wyżnicy został zerwany. Woda unosi kłody, które zagrażają mostom na Czeremoszu i Prucie.

Stan wody na Czeremoszu pod Wyżnicą wzrósł wczoraj na 2 m. 10 cm. Ruch pocztowy do gmin górskich Uście-Putilla, Storonec-Putilla i Rostoki został przerwany. Droga powiatowa do Wiszenki również uszkodzona przez powódź. Tymczasowy most między Uście-Putilla a Marenicą woda zerwała.

Także Seletyn nawiedziony jest bardzo silnym wylewem. Poczta, wysłana z Seletyna powróciła tam i skierowano ją do Wyżnicy. Po drodze powódź ją zamknęła. W Rostokach listonosz wiejski podczas drogi urzędowej utonął.

Wskutek podmycia torów w Galicyi pociągi: osobowy i pośpieszny ze Lwowa, które miały przybyć do Czerniowiec wczoraj w południe, w pierwszych godzinach popołudniowych, nie przybyły. Huragan trwa dalej.

W Storożyńcu woda w Serecie wynosi 1 m. 80 cm. ponad normalnym stan.

Jak donoszą dziś ze Śniatyna i Kołomyi, powódź prawdopodobnie przybierze jeszcze większe rozmiary, niż w r. 1911.

Na Węgrzech w komitacie Marmaros-Sziget wskutek powodzi trzy miejscowości stoją pod wodą. Także z innych stron Węgier donoszą o wylewach i oberwaniu się chmur.

Miasto Marmaros-Sziget również w znacznej części stoi pod wodą. Połączenie z galicyjską miejscowością Raho zostało przerwane. W pobliżu tartaku dwóch robotników przy akcyi ratunkowej utonęło. Z okolicznych wsi donoszą o ciągłych wylewach.

Z Dees nadeszła wiadomość do Budapesztu, że rzeka Szamos i jej dopływy wystąpiły z brzegów. Szkody wynoszą miliony.

W Szatmar-Nemety woda zalała wiele tysięcy morgów ornej ziemi.

Ostatni wielki Książę litewski.

(Kolankowski L.: Zygmunt August do r. 1548. Lwów. Nakł. Tow. dla popierania nauki polskiej. 1913. str. 418, 3 tab., 10 map.).

(Dokończenie).

Pierwszy omawiał dzieje „Litwy w latach 1529—1544, jej mocarstwowe stanowisko i zarząd wewnętrzny“. Co do pierwszego, które streszczało się w kolejnym stosunku do Moskwy a w ciągu dalszym do swych sąsiadów z południowego Wschodu — słusznie autor podkreśla kardynalny błąd polityki Jagiellonów w XVI. w. — owo przesunięcie punktu ciężkości, a zatem całego zakresu możliwych wpływów z bardziej bliskiego Wschodu na Zachód; innemi słowy wciągnięcie Polski w kombinacye habsburskie, z równoczesnem zaniedbaniem, bardziej zrozumiałej, względami na rodzinną Litwę, nakazywanej polityki wschodniej. Złe tej oryentacyi skutki nie długo kazały na siebie czekać. Poczynając jeszcze od r. 1494 utratą terytoryów płaci Litwa raz poraz ponoszone klęski. Z nich utrata Smoleńska była dla Litwy najdotkliwszą; nie dziw, iż Zygmunt ośmioletnie oń zawzięte staczał boje. Równocześnie prowadzone zabiegi dyplomatyczne wstrzymały dalszą inwazyę, nie przynosząc bynajmniej zwrotu tak cennych ziem. Ze śmiercią Wasyla 1533 r., z nastaniem na czas dzieciństwa jego następcy regencyi, wynik tych sporów partyj bojarskich — przychodziły dla Litwy okoliczności, jakby stworzone dla kursu polityki agresywnej. Po jej myśli rozpoczęte wojenne zapasy, ciągle uda remniane brakiem odpowiednich zasobów, nie przyniosły odpowiednich korzyści.

Nawet zwycięstwo pod Starodubem połączone z odbiorem zabranej Siewierszczyzny — nie miało utrzymać poczynionych zdobyczy, z powodu niezaopatrzenia dobytych grodów. Toteż nawiązane układy, po długich obustronnych pertraktacyach stwierdzały właściwie *status quo* — jaki obowiązywał przed rozpoczęciem tak kosztownych zapasów. A kiedy w 1540 r. nadchodziła chwila złączenia się wszystkich szczepów tatarskich, których ustosunkowanie się do Moskwy nie małą przynosiło korzyść Litwie, przeciw Moskwie, kiedy nadarzała się jakby wymarzona sposobność dla porachunku dziejowego z odwiecznym wrogiem — Litwy w tym sojuszu zabrakło. Nie zdobyła się na stanowczy czyn, pomimo tak sprzyjających warunków, których najlepszem odźwierciedleniem słowa chana krymskiego przysłane Zygmuntowi „Nieprzyjaciela swego teraz nie używszy, kiedy go używiesz?“. Powodów takiego stanowiska króla szukać należy w kwestyi węgierskiej, która sprowadzała wiecznie wiszącą grozę niebezpieczeństwa tureckiego. Sprawa turecka, bliskością niebezpieczeństwa wysuwała się na plan pierwszy dziejów polsko-litewskich, wszystkie inne odsuwając na plany dalsze.

Nie o wiele lepiej, od stanu zewnętrznego przedstawiał się stan wewnętrzny — Księstwa litewskiego, jego stosunki społeczne, siła ekonomiczna. Autor opierając się na spisach wojskowych z r. 1529, a przeprowadzonych z uchwały Sojmu roku poprzedniego, dochowanych w t. zw. Księgach publicznych Metryki litewskiej — podał nam ilość szlachty, utrzymywanej przez nią służby, liczbę wystawianych koni, w poszczególnych powiatach każdego z kolei województwa. Niezmiernie doniosłe te wykazy, jako najpewniejsze źródło siły ówczesnej ekonomicznej W. Ks. Litewskiego, dozwoliły na nakreślenie wierne stosunków własnościowych, a dalej na nich wspartego stanowiska politycznego poszczególnych warstw. Wynika z niego jasno, iż siła przygniatająca leżała po stronie możnowładców. Z ich też szeregów wychodził czynnik władzy naczelnej państwowej t. zw. „panowie Rada“ w całym swoim składzie wiernie oddany monarsze. Oni też zdobywają coraz nowe prerogatywy jak np. wydany w r. 1542 zakaz wytaczania spraw litewskich przed królem w Koronie. Wobec

wszechwładnej potęgi panów, społeczeństwo szlacheckie pozostawało bezsilnem i bezradnem, niejednokrotnie narażone na ucisk formalny, który już w formie gwałtownej i bardziej jaskrawej dawał się odczuwać ludności niewolnej. Jedynie mieszczaństwo znajdowało się w położeniu o wiele lepszem, warowane w swych centrach prawem magdeburskiem. W takich to warunkach obejmował Zygmunt August, na mocy uchwały Sejmu w Brześciu w r. 1544, wielkorządy litewskie, jako ostatni dziedzic pradziadów Księstwa.

Polityka zewnętrzna w omawianem czteroleciu obracała się zatem około sprawy turecko-wołoskiej, w tym kierunku przesuwając całą wagę. Jej etapy tworzyły nieliczne zajścia, około których obracały się jej formy. Wytyczną naczelną, podobnie jak i w latach poprzednich była dążność do utrzymania pokoju za wszelką cenę. Widzimy to w usiłowaniach króla w sporze polsko-wołoskim, z okazyi ograbienia poselstwa hospodara wracającego z Moskwy, który mógł przejść w bardziej ostre stadya w razie wmieszania się Turcyi. Usunięty został z widowni jedynie śmiercią Piotra i puszczeniem wszystkiego w niepamięć przez jego następcę. — Sprawą wchodzącą już bezpośrednio w stosunek z Turcyą było zajęcie Oczakowa przez Kozaków Pretficzowych, które spowodowało wcale znaczne zaostrzenie się stosunków, widoczne chociażby w daleko posuniętych żądaniach tureckich, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności. Słał też Zygmunt komisye dla zbadania stanu rzeczy, nie żałował własnych funduszów, byle jeno całą sprawę ugodowo załatwić. Innym epizodem, groźnym w swych możliwych procedensach było obwarowanie twierdzy Balakławy, ważnego posterunku nadgranicznego, dokonywane przez Turków z wcale znacznym nakładem czasu i ludzi, przerwane tylko na bardzo stanowcze przedstawienie Polski, poczynione głównie staraniem Zygmunta Augusta.

Rozpoczynał swe rządy na Litwie wśród zmienionych nieco warunków Zygmunt August, kiedy miejsce dawnych doradców książęcych, przez obsadzenie wakansów, obejmowali ludzie zgoła inni od swych poprzedników. Młodą radą nazwali koroniarze nie bez cienia ironii najwyższych Litwy dostojników, którym było danem jednak nieść swe rady ostatniemu wielkiemu księciu Litwy. Zyskiwał ich pełne zaufanie Zygmunt August, oparciem swej polityki na dotychczas obowiązujących normach, na tym samym kierunku, jaki dotychczas stanowił wytyczną i linię przewodnią. W myśl tych zasad odrzuca żądanie rycerstwa ograniczenia władzy sądowniczej panów przez wprowadzenie sędziów obieralnych z grona szlachty.

Dyktowane identycznością stanowiska rodzica w Koronie, nie były bynajmniej niewzruszalne, czego dowodzi zezwolenie szlachcie ziemi bielskiej na używanie praw koronnych, przywileje udzielone ziemi żmudzkiej. Tych pierwszych domagał się dziejowy proces zlewania się obu narodów, co nie mogło ujść bacznej uwagi królewicza.

Z reform administracyjnych, dwie szczególnie swą wagą wysuną się na czoło wewnętrznej gospodarki: 1) rozgraniczenie obszarów Polski i Litwy, 2) sprawy monetarno-skarbowej natury. Pierwszego dokonały specyalnie temu celowi wyznaczone komisye z r. 1545, celem oznaczenia granic między Litwą a Prusami, które systematycznie posuwały się na południe, zwolna opanowując obszary Księstwa. Do stałej rektyfikacyi nie przyszło z powodu uroszczeń nieprawnych Albrechtowych wysłanników, sprawę załatwiono jedynie prowizorycznie.

Druga Komisya wysadzona dla pomiarów granicznych między Koroną a Litwą.

Z powodu odciągania się od włożonego obowiązku szeregu komisarzy, prace jej, oparte jedynie na zebraniu skarg i wzajemnych pretensyj, były więcej dostarczeniem samego materyału, przygotowaniem projektów, niż definitywnem załatwieniem sprawy.

Kwestyi tej, pierwszorzędnej doniosłości, dla ułożenia się stosunków obu organizmów państwowych — poświęcił autor osobny rozdział, oparty na nadzwyczajnie skrupulatnych badaniach, przytem ogromnie drobiazgowych, gdyż tylko w ten sposób mógł dojść do pozytywnych, zadowalniających rezultatów. Zillustrował je, przez co podniósł ogromnie wartość swych dociekań, 10 precyzyjnie wykonanemi mapami. W ten sposób ten tak trudny, a właśnie dla swej ważności ogromnie doniosły problem został przez autora szczęśliwie przeprowadzony i umiejętnie opracowany.

Sprawa druga, to reforma monety, przeprowadzona przez usunięcie i wycofanie z obiegu lichej świdnickiej, w okresie dwuletnim za pośrednictwem 11, specyalnie ustanowionych komór. Akcyą całą sanacyjną kierował podskarbi Jan Lutomirski. Autor sporządził najdokładniejsze zestawienie przeprowadzonego planu finansowego, a uzyskane obliczenia dały dopiero miarę uzyskanych korzyści. W łączności z tem pozostaje omówienie skarbu, jego poszczególnych działów i postaci, prywatnego, nadwornego i wielkoksiążęcego, ziemskiego procederu czynności skarbowych. I tu dr. Kolankowski przechodzi poszczególne pozycye dochodów, ich źródła — znowu w dokładnych obliczeniach, w operowaniu najbardziej ścisłemi liczbami.

Obrazu całego dopełnia barwnie nakreślony obraz dworu książęcego, jego skład i ustrój, odrębny dla królewicza i jego żony. W nim najlepiej odźwierciedlały się cechy indywidualne i umiłowanie króla, a wszystko to oparte na tak drogocennym materyale, jak rachunkach dworskich.

Nic można tu pominąć jednego epizodu, którego następstwa wystąpiły dopiero później już na ziemi polskiej i tak rozdźwiękiem z wielmożami zainaugurowały rządy młodego władcy. Mowa tu o zaślubinach Barbary Gasztołdowej. Autor opierając się na słowach latopisca i na poufnej relacyi ochmistrza Tarły do Albrechta, dochodzi do konkluzyi, iż król został zniewolony do ślubu, dla salwowania królewskiego swego słowa, a sam fakt zaślubin przeprowadzony potajemnie był wynikiem, konsekwentnie, w dobrze zrozumiałym interesie, prowadzonej polityki Radziwiłłów.

Dzieło dr. Kolankowskiego obejmuje zakres wcale szeroki, czasowo ujęty w ramach 18 lat polityki polskiej, a przedewszystkiem wewnętrznych i zewnętrznych dziejów Litwy. Porusza w niem autor sprawy, zagadnienia nowe, w dotychczasowej literaturze zupełnie nie uwzględnione, formuje je w sposób naukowy.

Jedynie zapasy wojenne Litwy i Moskwy naszkicowane w dziele Sołowiowa, lecz pobieżnie bez wciągania na teren swego przedstawienia udziału Polski. Ztąd autor musiał sięgać do podstaw, oprzeć się przedewszystkiem na materyale rękopiśmiennym, archiwalnym. W tym też względzie przeprowadził poszukiwania jak najrozleglejsze, wciągając doń obok lwowskich, krakowskich, warszawskich, także królewieckie i Bibliotekę carską petersburską. Królewiec dostarczył mu materyału do nakreślenia polityki zewnętrznej. Metryka litewska w Archiwum ministerstwa sprawiedliwości, wspólnie z metryką koronną głównie w niej zawartemi księgami rachunkowemi przysporzyła pierwszorzędnego materyału do nakreślenia stosunków wewnętrznych W. Ks. Litewskiego. W ten sposób operował dr. Kolankowski materyałem niemal kompletnym, zebranym nader skrupulatnie, o ile to tylko leżało w granicach możliwości. Na tak wszechstronnie nagromadzonym opierał swe wnioski i przedstawienia, wyprowadzał śmiałe przypuszczenia, stawiał hypotezy, zawsze jednak niepozbawione trwałej podstawy w formie źródłowej. O ile w części pracy cechowała autora tak cenna dla dziejopisa intuicya, niemałe oddające usługi w oryentacyi, w poszukiwaniach za potrzebnym materyałem, tak znowu w samej pracy syntetycznej niezwykły dar koncepcyi w postawieniu zagadnień naczelnych (n. p. rozdział o „Maiestatem Regni"). Cechy te razem złączone, w zastosowaniu do obranego tematu stworzyły pracę pierwszorzędnej wartości naukowej, która rzuci spory snop światła na mało dotychczas opracowane dziedziny Zygmuntowskich czasów, a przez to właśnie w naszym dorobku naukowym zajmie poczesne miejsce, pozycyę doskonałej i wzorowej monografii. Tak ocenić należy dzieło dr. Kolankowskiego, ze względu na wyzyskanie ogromnego zasobu źródeł i to rękopiśmiennych przeważnie, dalej przez zastosowanie wytrawnej metody w ich opracowaniu. Podnieść wreszcie należy i formę zewnętrzną, ten piękny, potoczysty język, niepozbawiony dużego polotu, niemniej przez to poważny, trzymany w granicach naukowego przedstawienia.

Do zasług naukowych dodać należy i inną, którą określilibyśmy mianem obywatelskiej. W odniesieniu do dziejów Litwy zrąb główny pracy spoczywał w rękach pisarzy obcych, głównie rossyjskich, którym potrzebny materyał był zresztą najbardziej dostępny. Dość wymienić Lubawskiego, Downar-Zapolskiego, Leontonowicza, Maksymiejkę i innych, obecnie literatura polska naukowa otrzymuje dzieło o upośledzonej, rzec można, Litwie, i to pierwszorzędnej wartości naukowej. I w tem leży równie znaczny tytuł do zasługi dr. Kolankowskiego.

Kazimierz Hartleb.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 30 czerwca do 6 lipca bez opłaty akcyzowej. (Waluta kor.). Za 50 kg.: Pszenica 11·20 do 11·50, żyto 8·30 do 8·70, jęczmień brow. 8·50 do 9·—, pastewny 8·— do 8·50, owies stary 10·25 do 10·50, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, groch do gotowania 12·— do 14·—, pastewny —·— do —·—, fasola biała gal. —·— do —·—, bobik 8·50 do 9·—, wyka 10·50 do 11·—, łubin gal. —·— do —·—, rzepak zimowy 16·— do 16·50, letni —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, chmiel 125·— do 135·—, chmiel z 1912 r. —·— do —·—, nasienie koniczyny czerwonej 80·— do 100·—, białej 90·— do 115·—, szwedzkiej —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, siane lepsze 3·60 do 3·70, gorsze 3·20 do 3·25, otawa —·— do —·—, siano z koniczyny świeże 3·— do 3·—, siano z koniczyny stare 4·— do 4·20, słoma okłotowa 3·— do 3·80, słoma mierzwiasta 2·65 do 2·80, kartofle jadalne na cały wag. 10.000 kg. —·— do —·—, gorzelniane za 1 prc. skrobi całe wag. 10.000 kg. —·— do —·—, nafta zwykła 15·— do 16·—, salonowa 17·— do 18·—; za 100 kg; ropa borysławska *loco* Borysław (prompt.) 8·76 do 8·88, drzewo opałowe twarde w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—, drzewo opałowe miękkie w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—, mąka pszenna, grysik 35·50 do 37·—, mąka pszenna Nr. 0 35·50 do 37·—, Nr. 1 34·50 do 36·—, Nr. 2 33·— do 34·50, Nr. 3 32·— do 33·—, Nr. 4 31·— do 32·—, Nr. 5 30·— do 31·—, Nr. 6 28·— do 29·—, Nr. 7 23·— do 26·—, Nr. 8 18·— do 19·50, mąka żytna Nr. 0 28·— do 29·—, Nr. 1 26·50 do 27·—, Nr. 2 18·— do 20·50, Nr. 3 18·— do 18·50, otręby pszenne 9·50 do 10·50, żytne 9·25 do 10·50; za 100 kg.: mięso wołowe przednie w ćwiartkach *loco* rzeźnia 160 — do 190·—, mięso wołowe tylne w ćwiartkach *loco* rzeźnia 176·— do 188·—, mieso cielęce *loco* rzeźnia (engros) 120·— do 160·—, wieprzowina *loco* rzeźnia (engros) 156·— do 166·—, spirytus kontyngentowy loco rafinerya Lwów 64·50 do 65·50, spirytus kontyngentowy loco stacya galicyjska 54·— do 54·—, spirytus nadkontyngentowy loco rafinerya Lwów 44·50 do 45.50, spirytus nadkontyngentowy loco stacya galicyjska 34·— do 34·—.

OSTATNIA POCZTA.

* Ukraiński klub sejmowy ukonstytuował się wczoraj na zwołanem przez dr. Kościa Lewickiego posiedzeniu, w którem wzięli udział obok posłów z obozu nacyonalno-demokratycznego posłowie radykalni, którzy złożyli oświadczenie, że będą tworzyć z resztą posłów ukraińskich solidarny klub, i starorusin dr. Korol, który wstąpił do nowego klubu jako hospitant. Przewodniczącym klubu został wybrany dr. Kość Lewicki, zastępcami przewodniczącego dr. Petruszewicz i Makuch, sekretarzem dr. Cegielski, zastępcą sekretarza p. Rożankowski.

Do komisyi parlamentarnej zostali wybrani pp.: Kiweluk, Baczyński i Łahodyński.

Po wyborze przeprowadzono dyskusyę polityczną, której poddano przedewszystkiem sprawy reformy wyborczej.

—

= Wczoraj przed południem rozpoczęła się w sali Izby handlowej w Wiedniu, zwołana przez Ministerstwo handlu narada interesentów o stosunkach w skartelowanym przemyśle wyrobu skóry do podeszew i rzemieni. W dyskusyi zabrał głos reprezentant spółki galicyjskich producentów surowca, Maurycy Sprecher, wyznaczony jako ekspert przez lwowską Izbę handlową. Oświadczył on, że Galicya jest jednym z największych odbiorców skóry do podeszew. Organizacya fabryk skóry była nieodzowna, czego dowodem upadek kilku, wydatnie przez kraj wspieranych galicyjskich fabryk skóry. Handlarze skór w Galicyi powitali z zadowoleniem złączenie się producentów jako środek uzdrowienia handlu skórą. Ale kartel powinien też być wyrozumiały dla odbiorców.

Dziś dalszy ciąg narad.

= Kanclerz Rzeszy Bethmann-Hollweg przybył wczoraj do Hohenfinow (w regencyi poczdamskiej) na pobyt letni.

= Z powodu energicznych przedstawień, popartych zagrożeniem środkami wojskowymi, rząd chiński zupełnie zadowolił wszystkie żądania Rossyi. Winnych ukarano.

= Z Szanghaju donoszą: Rossya grozi obsadzeniem Cycykaru, jeżeli Chiny nie spełnią jej żądań co do wynagrodzenia za postępowanie z poddanymi rossyjskimi w Mandżuryi północnej, sprzeczne z traktatem. Książęta Mongolii wewnętrznej napierają na Juanszikaja, aby nie oglądając się na parlament, podpisał umowę rossyjsko-chińską w sprawie Mongolii.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 11 lipca. Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator, gen. inspektor armii, przybędzie jutro do Krakowa i dokona przeglądu artyleryi.

Kraków, 11 lipca. Ks. biskup Nowak w obecności wiceprezydenta Szarskiego dopełnił dziś poświęcenia kaplicy w drugiej miejskiej filii domu kalek i żłóbka dla niemowląt.

Kraków, 11 lipca. Do tutejszej dyrekcyi policyi nadeszło z Lewoczy na Słowaczyźnie pismo prokuratora tamtejszego, donoszące o aresztowaniu artystów malarzy K. i L. z Krakowa pod zarzutem kradzieży paramentów kościelnych i proszące o zarządzenie rewizyi w mieszkaniu p. K. Według pisma prokuratoryi p. K. miał się przyznać do kradzieży. W mieszkaniu jego znaleziono różne ornaty, kapy ołtarzowe, nakrycia na kielichy, oraz okazy porcelanowe. Sprawa jest zagadkowa. Dotąd nie ustalono, że znalezione w mieszkaniu K. przedmioty nie są jego własnością.

—

Poznań, 11 lipca. (Tel. pryw.). Jedno z pism berlińskich donosi, że majątek ziemski Rzęskowo, w pow. wyrzyskim, 953 ha, własność adwokata Stanisława Moczyńskiego z Bydgoszczy, nabył Niemiec, Güntzel.

Katowice, 11 lipca. (Tel. pryw.). Na Żadolu odbył się 11 zlot Sokołów z Górnego Śląska. Wzięło w nim udział 16 gniazd w liczbie około 320 Sokołów i 76 Sokolic.

—

Mińsk, 11 lipca. (Tel. pryw.). Miasto nawiedziła burza połączona z niesłychaną ulewą. Woda zalała zagrody i ogrody w dole miasta.

Mińsk, 11 lipca. (Pet. Ag.). Policya onegdaj rozwiązała wiec, urządzony w synagodze, w którym brało udział 400 osób. Aby ujść uwięzienia, wielu powyskakiwało z okien drugiego piętra i poraniło się. Aresztowano 75 osób.

Petersburg, 11 lipca. (Tel. pryw.). Minister oświaty nie zatwierdził wyboru prof. Petrażyckiego, znanego prawnika i socyologa polskiego, na stanowisko dziekana wydziału prawnego. Odmowa ministeryalna nie zawiera powodów.

Druga wojna bałkańska.

Belgrad, 11 lipca. Wydawca dziennika serbskiego *Piemont*, Luba Jowanowicz, ranny w bitwie pod Kriwolakiem, umarł wczoraj na cholerę w Skopliem.

Ateny, 11 lipca. Dziennik *Hestia* donosi, że armię bułgarską podzielono po bitwie pod Koczaną na dwie części i że armia ta cofnęła się na południe, aby powstrzymać pochód Greków, co się jej jednak nie powiodło. Wskutek tego dostała się armia bułgarska pomiędzy armie Greków i Serbów.

Ateny, 11 lipca. Admirał Konduriotis donosi, że w formie urzędowej zajął Kawalę, że zamianował gubernatora miasta i ustanowił władze.

Bukareszt, 11. lipca. Parlament zwołano na 16. b. m. Ze strony kompetentnej wyjaśniono przedstawicielowi c. k. Biura korespondencyjnego, że zwołanie to nastąpiło dlatego, iż zanosi się bezpośrednio na obsadzenie przez armię rumuńską obcego terytoryum.

Bukareszt, 11. lipca. Minister spraw wewnętrznych wydał prefektom rozkazy, aby poczynili zarządzenia, by do prac w polu powołano wszystkie te osoby, których mobilizacya nie objęła.

Bukareszt, 11 lipca. „Epoka" donosi, że wojska rumuńskie wkroczyły na terytoryum bułgarskie.

Bukareszt, 11 lipca. Krok stanowczy, jaki wczoraj uczyniono, polega na tem, że rząd rumuński postanowił zawiadomić o tem rząd bułgarski, że armia rumuńska wkroczy na terytoryum bułgarskie i że w ostatecznym rozdziale obszarów Turcyi europejskiej Rumunia również głos zabierze.

Bukareszt, 11 lipca. Minister skarbu upoważnił przedstawiciela c. k. Biura korespondencyjnego do zaprzeczenia wiadomości o zakazie wywozu ziemiopłodów. Dotychczas zakazano tylko wywozu koni, bydła i produktów zwierzęcych.

Bukareszt, 11 lipca. Część prasy półurzędowej uważa za potrzebne utworzenie narodowego gabinetu na wypadek wojny. Myśl taka wyszła od ministra spraw wewnętrznych Take Jonescu. Przedewszystkiem szłoby o wstąpienie do gabinetu przywódcy liberałów Bratianu.

Wtargnięcie Rumunii do Bułgaryi.

Rzym, 11 lipca. (Agencya Stefaniego). Donoszą z Sofii: Poseł rumuński oznajmił rządowi bułgarskiemu, że wojsko rumuńskie przekracza granicę i że zatem on razem z personalem poselstwa wyjeżdża z Sofii. Archiwa poselstwa i opiekę nad obywatelami rumuńskimi powierzył posłowi włoskiemu.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa

dnia 11 lipca 1913.

Hotel Łoża. Pp.: J. hr. Szembek z Poremby, B. Waldhauser z Gersfeld, W. Gniewosz z Kont. A. Skibniewski z Hliboki, L. Horodyski z Tłusteńkiego, A. Kapliński z Uhnowa, A. Bocheński z Ponikwy.

Hotel Imperial. P.: W. Komorowski z Bojanowa.

Hotel Europejski. Pp.: J. Bardzki z Truskawca, J. Koerber z Bukaresztu.

Hotel Austrya. P.: A. Dobiecki z Wiednia.

Hotel Dependance City. P.: W. Singalewicz z Przemyślan.

Hotel Narodna Hostynnycia. Pp.: J. Sandulak z Karłowa, P. Ławruk z Ispas.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 11 lipca 1913.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	617·—	627·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	400·—	408·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	504·—	510·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	490·—	500·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	91·—	91·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	91·70	92·40
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	83·80	84·50
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	94·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	88·—	88·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·50	92·20
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	91·50	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	82·50	83·20
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	92·70	93·40
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·60	98·30
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	89·30	90·—
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	79·70	80·50
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·—	80·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·50	83·20
„ „ 4 pr. z r. 1908	82·—	82·70
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·30	81·—
„ „ „ 4 pr.	81·50	82·20
„ „ Krakowa	80·70	81·40
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·37	11·47
20 frankówka	19·12	19·26
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	253·—
100 „ „ papierowych	253·30	254·50
100 marek niemieckich	118·30	118·70

¹) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 9 lipca 1913.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	81·45	81·65
styczeń-lipiec	81·45	81·65
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	84·—	84·20
kwiecień-październik	84·20	84·40
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc	1584·—	1624·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	436·—	448·—
„ „ 1864 po 100 zł.	670·—	680·—
„ „ 1864 po 50 zł.	335·—	345·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·90	103·10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	81·70	81.90
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	82·90	83·90
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	100·70	101·70
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	107·75	108·25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	82·60	83·60
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	82·50	83·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	424·—	425·50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	101·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	85·90	86·90
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	83·50	84·50
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	81·—	82·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	90·05	91·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	89·60	90·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	89·65	90·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	88·30	89·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	89·50	90·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	89·65	90·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	87·25	88·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	83·50	84·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	82·50	83·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	102·25	103·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·60	116·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	80·55	80·75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	412·—	424·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	209·50	221·50
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	276·—	286·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	81·15	82·15
Kroacyi i Slawonii	82·90	83·90
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·—	100·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·60	84·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	81·50	82·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·35	98·35
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·50	—·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	105·75	115·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	225·—	228·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	271·—	281·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	249·—	259·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	87·90	88·90
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	82·40	83·40
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	92·—	93·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	93·—	94·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	91·25	92·25
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	91·25	92·25
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·25	83·25
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	91·70	92·70
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	89·40	90·50
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	79·50	80·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	87·—	88·—
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	88·25	89·25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	75·65	76·65
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·50	82·50
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	99·75	100·75
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	109·—	111·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	24·—	28·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	474·50	484·50
Clary 40 złr. m. k.	195·—	205·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	63·—	67·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	51·—	55·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	30·50	34·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	91·—	97·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	328·25	329·25
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	401·—	411·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3595·—	3605·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	606·50	607·50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	800·25	801·25
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	719·—	722·50
Gal. banku hip. 200 złr.	620·—	622·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	499·50	500·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	2055·—	2065·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	574·50	575·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	265·—	266·—
Zivnostenska banka 100 złr.	261·50	262·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	426·—	431·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	402·—	406·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1223·—	1233·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4780·—	4280·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	370·—	375·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	506·—	510·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	300·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	868·—	867·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3005·—	3052·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	810·—	818·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	268·—	271·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	830·—	840·—
Schodnicy 500 kor.	436·—	440·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	317·—	321·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·32½	118·52½
Włoskie Banki	93·22½	93·37½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·21	24·25
Paryż za 100 franków	95·92½	96·12½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	253·37½	254·57½
Szwajcarskie Banki	95·65	95·85
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·42	11·47
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·17	19·21
20-markówka	23·66	23·72
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·35	118·55
Włoskie banknoty za 100 lir	93·35	93·55
Ruble	253·—	254·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

(9318 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

LICYTACYE:

a) w hali sądowej:

Wtorek, dnia 15 lipca 1913, od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe, meble, sukna, kasa ogniotrwała, samowar mosiężny.

Środa dnia 16 lipca 1913, od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, sukna, towary korzenne, sieczkarnia.

Czwartek, dnia 17 lipca 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty i meble domowe, gramofon, mąka i krupy, wędliny.

Piątek, dnia 18 lipca 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, kasa ogniotrwała, dywany, zegarek, łańcuszek srebrny, buciki męskie i damskie i materye sukienne.

Sobota, dnia 19 lipca 1913, od godziny 4 do 8 wieczorem: rozmaite sprzęty domowe i meble, maszyna do szycia, gramofon, srebrne kubki i aksamity.

b) Po za sądową halą:

Środa, dnia 16 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem:

a) przy ul. 3 Maja — kasa, biurko, 3 lampy elektryczne, 2 pająki;

b) przy ul. Kot'arskiej 2 — wyroby srebrne i towary galanteryjne.

Czwartek, dnia 17 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem przy ulicy Korzeniowskiego 3: konie i wozy.

Piątek, dnia 18 lipca 1913, o godz. 9 przed południem przy ul. Krakowskiej 20: materye wełniane, płótna, zefiry, barchany etc. i urządzenie sklepowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej, oraz na miejscu przechowania przed licytacyą.

Lwów, dnia 9 lipca 1913.

L. cz. E. 141/13 (4) (9270 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. Galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 12 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 4 licytacya dóbr tabularnych Bałuczyn lwh. 106 obszaru 535 morgów z budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza gospodarczego, martwego, zasiewów tegorocznych i ogrodzenia folwarku.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 384.600 kor., przynależności zaś na 8684 kor. 76 hal.

Najniższa cena wynosi 262.189 kor. 84 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 14 czerwca 1913.

L. cz. E. XI. 1998/13 (4) (9275 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy pożyczkowej gminy Chodaczków mały, odbędzie się dnia 8 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1961 ks. gr. Chodaczków mały dom mieszkalny.

Wartość szacunkowa 900 kor.

Najniższa oferta 600 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnopol, dnia 25 czerwca 1913.

L. cz. E. 1026/13 (6) (9286 2—3)

Strona zobowiązana Stefan Sadowy, Wróblowice.

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Juera Danczesa, odbędzie się dnia 14 października 1913 o godz. 8 przed południem w biurze Nr. 8, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 374 ks. gr. Wróblowice, dom mieszkalny, ogród i grunt orny.

Wartość szacunkowa 4830 kor.

Najniższa oferta 3220 kor.

Do realności lwh. 374 ks. gr. Wróblowice należą następujące przynależności: 12 sztuk jasionów i 10 młodych drzew owocowych, oszacowane na 30 kor., która to kwota mieści się w powyższej cenie szacunkowej.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd tutejszy, jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Medenice, dnia 30 maja 1913.

L. cz. E. 1783/12 (9287 2—3)

Strona zobowiązana Mikołaj Antonów Medenice.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Fedia Pikulika, odbędzie się dnia 14 października 1913 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 8, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

a) lwh. 1178 i
b) lwh. 1179 ks. gr. Medenice, dom mieszkalny, grunta orne i kośne.

Wartość szacunkowa 2700 kor.
Najniższa oferta 1800 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd tut. jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne zamieszczone jest na odwrotnej stronie edyktu.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Medenice, dnia 28 maja 1913.

L. cz. E. 1478/12 (7) (9345)

Edykt licytacyjny.
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Józefa Darłaka w Dąbrowej, odbędzie się dnia 21 lipca 1913 o godzinie 9 30 przed południem w biurze Nr. 5, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

a)] lwh. 165 ks. gr. Dębica, cała realność,
b) lwh. 678 ks. gr. Dębica, połowa realności.

Wartość szacunkowa:
ad a) 8294 kor.,
ad b) 1300 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 4147 kor.,
ad b) 650 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Dębicy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone,

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dębica, dnia 12 czerwca 1913.

L. cz. E. 2047/13 (5) (9363)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powszechnego Zakładu kredytowego w Tarnobrzegu, zastąpionego przez adw. dr. Moleta w Tarnobrzegu, odbędzie się dnia 22 lipca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacya połowy realności lwh. 989 gm. Zaleszany.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 922 kor.

Najniższa cena wynosi 615 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadów, dnia 28 maja 1913.

L. cz E. 1474/12 (6) (9349)

Dnia 18 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed połuniem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, odbędzie się licytacya 1/8 części realności lwh. 127 ks. grunt. gm. kat. Łukowe.

Wartość szacunkowa wynosi 465 kor. 87 h.

Najniższa cena wynosi 310 kor. 58 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 8 lipca 1913.

L. cz. E. 1027/13 (5) (9362)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herza Greismana w Rozwadowie, odbędzie się dnia 9 września 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacya realności lwh. 344 ks. gr. gm. Motycze poduchowne składającej się z pgr. 75/1 (rola).

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 515 kor., a to po strąceniu odpowiedniej kwoty na utrzymać się mające przy hipotece dożywocie.

Najniższa cena wynosi 344 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadów, dnia 11 czerwca 1913.

L. cz. E. 2122 12 (9350)

Edykt licytacyjny.

Seidy Salpetra, przemysłowca w Kołomyi.

Dnia 29 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacya:

a) 1/5 części realności obj. lwh. 155 ks. gr. gm. Rungury,

b) 1/15 części tej samej realwości składającej się z pgr. 463 i 464, łącznego obszaru 8 morgów 169 s², wraz z przynależnościami, składającemi się z czterech budynków mieszkalnych.

Części nieruchomości powyższej wystawione na licytacyę są ocenione, a to nieruchomości:

ad a) na kwotę 2077 kor. 92 h.,
ad b) na kwotę 692 kor. 64 h.
Najniższa cena wynosi:
ad a) kwotę 1385 kor 28 h.,
ad b) kwotę 461 kor. 76 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone tus. uchwałą z dnia 2 kwietnia 1913 r. l. cz. E. 2122/12 i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Peczeniżyn, dnia 24 czerwca 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 5 13 (4) (9256 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Czortkowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Zakładu kredytowego w Kopyczyńcach pod firmą Zakład kredytowy, Stowarz. zarej. z ogr. poręką w Kopyczyńcach zarejestrowanego.

Komisarzem konkursowym mianuje się radcę sądu kraj. i naczelnika sądu Wp. Witolda Szulakiewicza w Kopyczyńcach, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Marka Andermana, adwokata w Kopyczyńcach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 4go lipca 1913, godzina 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Kopyczyńcach przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z rozzczeniami, aby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Kopyczyńcach najdalej do d. 6 sierpnia 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 6 września 1913, godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kopyczyńcach lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temze miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich. na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 24 czerwca 1913.

L. cz. S. 10/12 (113) (9337)

W konkursie błp. Berla Distenfelda i Freidy Distenfeld w Kołomyi, wyznacza się po myśli § 149 ordyn. konk. audyencyę do zbadania rachunków złożonych przez zawiadowcę masy za czas od 6 września 1912 do 27 czerwca 1913, tudzież audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy i jego zastępcy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 17 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w biurze Nr. 74.

Na audyencyi tej odbędzie się także likwidacya dodatkowo zgłoszonych wierzytelności.

Na tę audyencyę zaprasza się członków wydziału i wierzycieli, którym wolno jawić się, przeglądać rachunki w biurze Nr. 74 i czynić nad nimi uwagi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 7 lipca 1913.
Komisarz konkursowy.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 82.856. (9251)

Obwieszczenie
o przedkładaniu władzom podatkowym fasyi do podatku osobisto-dochodowego i podatku rentowego na rok 1913.

Obwieszczeniem z dnia 3 czerwca 1913 L. 70 804 przedłużyła krajowa Dyrekcya skarbu wyznaczony w obwieszczeniu z dnia 20 marca 1913 L. 37.192 termin do przedkładania fasyj w celu wymiaru podatku osobisto dochodowego i rentowego na rok 1913 do 31 lipca 1913, z którym to dniem termin upływa.

Równocześnie poleca się władzom podatkowym, aby formularze fasyj doręczały stronom bezzwłocznie.

Przy sporządzaniu dotyczących zeznań, które mogą być wniesione do władz podatkowych także przed dniem 31 lipca bieżącego roku, należy zastosować się do postanowień obowiązującej obecnie ustawy z dnia 25 października 1896 Dz. u. p. Nr. 220.

Wobec znacznego opóźnienia akcyi wymiaru podatku osobisto-dochowego i rentowego nie jest wykluczone, iż niektóre z wymiarów tych podatków na rok 1913 nie będą ukończone przed końcem bieżącego roku, zwłaszcza, że mimo odroczenia terminu do przedłożenia odnośnych fasyj dokładność prac organów wymiarowych nie może doznać żadnego uszczerbku.

Kontrybuenci, którym nie będą doręczone nakazy płatnicze wspomnianych podatków przed końcem listopada roku 1913, mają w myśl ustawy uiścić także drugą ratę tych podatków według kwot przypisanych za rok poprzedni.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 30 czerwca 1913.

Ч. 82.856.

Оповіщене
о предкладаню властям податковим фасий до податку особисто-доходового і рентового на рік 1913.

Оповіщенэм з дня 3 червня 1913 Ч. 70.804 продовжила краєва Дирекция скарбу визначений в оповіщеню з дня 20 марця 1913 Ч. 37.192 речинець до предкладаня фасий в цїли виміру податку особисто-доходового і рентового на рік 1913 до 31 липня 1913, з котрим то днем сей речинець упливає.

Рівночасно поручає ся властям податковим, щоби без проволоки доручали сторонам формуляри фасий.

При виготовлюваню дотичних зізнань, котрі можна внести до властий податкових також перед днем 31 липня текучого року, належить ся придержувати постанов обовязуючого тепер закона з дня 25 жовтня 1896 Ч. 220 В. з. д.

З огляду на значне опізнене акциї виміру податку особисто-доходового і рентового може приключити ся, що декотрі з вимірів тих податків на рік 1913 не будуть могли бути поладоджені перед кінцем біжучого року, тим більше, що помимо продовженя речинця до предложеня дотичних фасий докладність праці органів вимірових ніякого не може дізнати ущербу.

Податники, котрим не зістануть доручені накази заплати згаданих податків перед кінцем падолиста року 1913, мають по мисли закона уплатити також другу рату тих податків після квот приписаних за рік попередний.

Ц. к. краєва Дирекция скарбу.
Львів, дня 30 червня 1913.

Zl. 82.856.

Kundmachung
betreffend die Einbringung der Personaleinkommensteuer und Rentensteuer-Bekenntnisse für das Jahr 1913.

Mit der Kundmachung der Finanzlandesdirektion vom 3 Juni 1913 Zl. 70.804 wurde die in der Kundmachung vom 20 März 1913 Zl. 37.192 zur Einbringung der Bekenntnisse zur Personaleinkommensteuer und Rentensteuer für das Jahr 1913 festgesetzte Frist auf die Zeit bis 31 Juli 1913 verlängert und läuft an diesem Tage ab.

Unter Einem werden die Steuerbehörden angewiesen, die Fassionsformularien unverzüglich den Parteien zuzustellen, welche bei Verfassung ihrer Steuerbekenntnisse — die sie auch vor 31 Juli des laufenden Jahres einbringen können — sich an die Bestimmungen des geltenden Gesetzes vom 25 Oktober 1896 R. G. Bl. Nr. 220 zu halten haben werden.

Bei der vorgerückten Zeit ist es nicht ausgeschlossen, das manche Veranlagungen vor Ende dieses Jahres nicht zur Erledigung gelangen, zumal die Gründlichkeit der Arbeiten der Veranlagungsorgane durch die bisherige Verschiebung des Fassionstermines keinen Abbruch erleiden soll.

Steuerträger, denen die Zahlungsaufträge nicht vor Ende November 1913 zugestellt werden können, haben im Sinne des Gesetzes auch die zweite Rate der erwähnten Steuern nach der Vorschreibung des Vorjahres zu entrichten.

K. k. Finanz-Landes Direktion.
Lemberg, am 30 Juni 1913.

L. Pr. 1704 (18 L./13) (9271 2—3)

Obwieszczenie.

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował dla trzeciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1913 przy c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie, rozpoczynającej się dnia 9 września 1913 o godzinie 9 rano: przewodniczącym sądów przysięgłych radcę Dworu i Prezydenta sądu obwodowego dr. Eugeniusza Zwisłockiego i zastępcami przewodniczącego wiceprezydenta sądu Jacka Żyborskiego i radców c. k. sądu krajowego Juliana Garlickiego, Stanisława Maly'go. Kazimierza Bohosiewicza, Włodzimierza Jojkę, Józefa Samuelowicza, Tadeusza Dyakowskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Złoczów, dnia 30 czerwca 1913.

L. 72.278/VII. (8558)

Obwieszczenie.

Wzywa się nadawców niepodjętych przekazów pocztowych, poniżej wykazanych, aby przekazowe kwoty podjęli w przeciągu jednego roku, licząc od dnia ogłoszenia, w przeciwnym bowiem razie przepadną one na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

Nadania			Adres	Miejsce przeznaczenia	Kwota	
Dzień nadania	Nr. nadawcy	Miejsce nadania			K	h
6/9 912	49	Wilamowice	Chmielnik	Dankowice	20	—
3/9 „	879	Stanisławów	Goldstaub	Czortków	6	—
28/8 „	4925	Borysław	Kuryk	Felsztyn	10	—
27/3 „	1729	Monasterzyska	Weinfeld	Sanok	8	—
6/9 „	97	Ławoczne	Łapijufker	Kamionka str.	10	—
20/8 „	104	Chorzelów	Kwiatkowski	Podgórze	8	—
24/8 „	383	Chyrów	O. O. Bernardyni	Leżajsk	2	—
26/9 „	522	Jagielnica	Ostyr	Tłuste	4	—
26/8 „	732	Grzymałów	Neistaub	Grzymałów	16	—
16/9 „	2915	Rzeszów 1	Konar	Krosno	2	—
1/7 „	50	Kraków 4	Babiogocki	Żywiec	6	—
17/7 „	1511	„ 2	Jasinczuk	Wien	20	—
25/6 „	5453	Lwów 1	Cwanek	Zakopane	20	—
1/10 „	93	„ 3	Urząd ksiąg grunt.	Winniki	4	—
8/10 „	1608	„ 1	Bielecki	Przewosk	2	10
5/9 „	188	„ 17	Redisch	Przemyśl	5	—
2/10 „	469	„ 5	Gottesman	Dolina	5	—
5/10 „	836	„	Buczyńska	Lwów	2	—
19/7 „	3871	Borysław	Pfeffer	Paryż	24	—
19/10 „	186	Libiąż mały	Piwowarczyk	Libiąż wielki	6	—
2/9 „	36	Przemyśl	Żukowski	Stanisławów	10	—
14/10 „	104	Ponikwa	Markiewicz	Lwów	8	80
27/9 „	876	Tarnów	Zarzycki		20	—
10/7 911	1210	Zakopane	Knapp	Przemyśl	4	—
4/10 912	1328	Stanisławów	Ularcyć	Vorwa	30	—
16/9 „	6321	Kraków 1	Urząd pocztowy	Kraków	5	—
23/10 „	3914	Lwów 1	Busenmann	Drohobycz	4	94
22/10 „	2390	„ 7	Goldstaub	Buczacz	75	—
4/11 „	115	„ 9	Drescher	Wagstadt	6	—
2/9 „	9	„ 15	Mokrzycki	Lwów	3	—
22/8 „	3889	Zakopane	Schwarz	Podwołoczyska	4	—
14/10 „	2092	Brody 1	Bezirksgericht	Podkamień k/Br.	3	—
11/10 „	1918	Nowy Sącz	Dworzak	Lwów	200	—
4/10 „	356	Lwów 17	Redisch	Przemyśl	5	—
19/8 „	1244	Kraków 7	Neuvil	Hermannstadt	4	40
29/8 „	2691	„ 4	Denk	Klattau	20	—
1/11 „	161	Brzeżany	Hausen	Berlin	3	45
13/10 „	2529	Drohobycz	Milbach	Przemyśl	5	—
9/9 „	296	Jarosław	Skałbania	Stopnica	26	—
14/11 „	1982	Lwów 6	Feirink	Lwów	10	—
5/11 „	730	Praga	Andrejak	„	10	—
6/11 „	2732	Lwów 8	Ostrowski	„	2	—
3/9 „	118	Sołotwina	Szymański	Stanisławów	2	—
20/8 910	3715	Zakopane	Urząd parafialny	Bukowsko	3	30
29/10 912	1186	Przemyśl 3	Sawko	Miżyniec	8	—
4/11 „	20	Trzciana k/Rz.	Biłas	Sianki	7	—
3/12 „	136	Lwów 4	Berger	Sambor	5	—
18/11 „	2568	„ 6	Dr. Schneider	Lwów	10	—
24/10 „	3789	Sambor	Kulczycki	Sambor	20	—
19/11 „	385	Niepołomice	Czerwiński	Sanok	15	—
11/9 „	2328	Borysław	Rakowa	Tyrawa wol.	8	—
16/10 „	2283	Kraków	Aurora	Pecyel	4	50
3/11 909	214	Zakopane	Zasyłek	Kraków	18	—
23/11 911	325	Żołynia	Paluch	Nowosielce	3	—
30/11 „	4659	Tarnów 1	Stankiewicz	Tuchów	4	—
2/12 „	129	Rzeszów	Jaroszowa	Lwów	2	—
9/12 „	295	Kańczuga	Malowski	„	8	70
18/10 „	3064	Lwów	Ession	Warszawa	40	—
6/12 „	1207	„	Katz	Stryj	6	—
6/12 „	199	Kraków	Nowak i Veith	Lwów	11	12
10/12 „	1973	Drohobycz	Markowska	„	7	80

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 19 czerwca 1913.

(9090 2—3)

Ogłoszenie.

Wpisano na listę adwokatów dnia 28 czerwca 1913 dr. Jakóba Hillela Lachsa i dr. Alberta Samuelego obu z siedzibą we Lwowie i dr. Józefa Henryka Ostermana z siedzibą w Lubaczowie.

Przesiedlił się dr. Włodzimierz Hordyński ze Lwowa do Sambora.

Zgłosił zamiar przesiedlenia dr. Adolf Alfert z Halicza do Potoka złotego.

Zawieszono w urzędowaniu orzeczeniem Rady dyscyplinarnej adwokata dr. Wincentego Markiewicza w Nadwórnie na przeciąg trzech miesięcy, a jego substytutem ustanowiono adwokata dr. Arona Aboscha w Nadwórnie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 30 czerwca 1913.

L. cz. C. II. 456/13 (1) (9365)

Edykt.

Przeciw Herschowi Petersiel, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zborowie przez Dmytra Mielnika, gospodarza w Zborowie, pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę w tut. sądzie na dzień 14 lipca 1913, o godzinie 8 przed południem, w biurze Nr. 16.

Celem strzeżenia praw Herscha Petersiela ustanawia się p. dr. Rościsława Piątkiewicza w Zborowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Herscha Petersiela w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zborów, dnia 3 lipca 1913.

L. cz. C. I. 481/13 (1) (9359)

Edykt.

Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Leibischowi Kohl wniesiony został przez Spółkę kredytową „Samopomoc“ w Rawie pozew o 600 kor.

Na podstawie tego pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 12 sierpnia 1913, o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw tegoż pozwanego ustanowiono kuratora adwokata dr. Kitaja w Rawie, który zastępywać tegoż będzie w rzeczonej sprawie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rawa ruska, dnia 4 lipca 1913.

L. cz. C. II. 204/13 (8552)

Edykt.

Przeciw Lesiowi Stefanec Petra, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zabłotowie przez Nykietę Wakaluka Andrija pozew o 250 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 3 lipca 1913.

Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu Łesia Stefanca Petra ustanawia się p. dr. Erhheima, adwokata w Zabłotowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki się w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zabłotów, dnia 20 czerwca 1913.

L. cz. C. II. 2858/13 (2) (9335)

Edykt.

Przeciw Janowi Lewińskiemu, właścicielowi mleczarni w Krakowie, ul Straszewskiego 24, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Alojzego Waydę z Krakowa, ul. Karmelicka l. 50, pozew o zapłatę sumy 450 kor. zpn. do l. cz Cw. II. 2858/13, oraz o zapłatę sumy 500 kor. do l. cz. Cw. II. 3058/13.

Na podstawie pozwu Cw. II. 2858/13 wydano dnia 4 czerwca 1913, zaś na podstawie pozwu Cw. II. 3058/13 wydano dnia 18 czerwca 1913 nakazy zapłaty.

Celem strzeżenia praw Jana Lewińskiego ustanawia się p. dr. Tadeusza Zakrzewskiego, adw. kraj. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Lewińskiego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II.
Kraków, dnia 21 czerwca 1913.

L. cz. Cw. 1050/13 (1) (9257)

Edykt.

Przeciw Józefowi Wichneńko synowi Wasyla, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Onufrego Wychneńko pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Krokowskiego, adwokata w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Czortków, dnia marca 1913.

L. cz. Cb. IX. 198/13 (9145)

Edykt.

Przeciw Marcinowi Szuperowi i Barbarze Szuper, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S I. we Lwowie przez dr. Józefa Morawieckiego pozew o 49 kor. 68 h.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 25 czerwca 1913, o godz. 8 rano, sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Mojżesza Allerhanda we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.,
przy ulicy Sądowej l. 5.
Lwów, dnia 22 maja 1913.

E. Nr. 277/I. res. (9435)

Es wird um Aufnahme folgender Zeilen ersucht: „Die Beteilung mit den Erinnerungskreuzen wird in der Garnison Lemberg feierlich bei einer Paradeausrückung am 12 Juli l. J. stattfinden und zwar: bei günstiger Witterung, um 8 Uhr 20 Minuten vormittags am Janower-Exerzierplatze, bei ungünstiger Witterung: Reserveoffiziere (Aspiranten) und Militärbeamten (Aspiranten) bei ihren zuständigen Truppenkörpern; isolierte Reserveoffiziere-Beamten (Aspiranten) beim Ergänzungsbezirkskommando in Lemberg beziehungsweise Landwehr-Ergänzungsbezirkskommando Lemberg.

Paradeuniform.“

K. und k. Militärstationskommando
in Lemberg.
Lemberg, am 10 Juli 1913.

L. cz. C. I. 199/13 (4) (9360)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Beczkur, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Samuela Weinberga pozew o 397 kor. 40 h. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczona została rozprawa na dzień 23go czerwca 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Iwana Baczkur ustanawia się p. adwokata Safiera w Rożniatowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rożniatów, dnia 10 czerwca 1913.

L. cz. C. II. 311/13 (4) (9307)

Edykt.

Przeciw Wawrzyńcowi Micherdzie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żywcu przez Wojciecha Biegnuna pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 8-go lipca 1913, o godzinie 11 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. M. Kornickiego w Żywcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żywiec, dnia 19 czerwca 1913.

L. 1390/913 (9319)

Edykt.

Dr. Herman Seinfeld, adwokat w Krakowie, zawieszony został w wykonywaniu adwokatury przez czas od 14 kwietnia 1913 do 14 października 1913, a jego substytutem ustanowiony został dr. Dawid Süsskind, adwokat w Krakowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Kraków, dnia 30 czerwca 1913.

Spadki.

L. cz. A. 10/13 (9129 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że dnia 7 lutego 1913 w Urożu zmarł Hawryło Petrycyn.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Maryi z Petrycynów Dylawskiej nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w ciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedzictwa, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem Michałem Petrycynem z Uroża.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podbuż, dnia 9 kwietnia 1913.

L. cz. A. 304/12 (12) (9290 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza że dnia 23 maja 1912 w Uściu biskupiem zmarła Petronela Głębiowska z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, w którem ustanawia dziedzic kodycyl.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowego spadkobiercy Karola Gołębiowskiego nie jest znane, przeto wzywa się go aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedzictwa, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Michałem Kohajewskim ustanowionym dla nieobecnego Karola Gołębiowskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielnica, dnia 24 maja 1913.

L. cz. A. 132/10 (7) (9293 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Nowemsiole, ogłasza, że dnia 7 marca 1907 w Dobromirce zmarła ś. p. Anna Pilipczuk bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu brata jej Fedka Pilipczuka nie jest znane, przeto wzywa się go aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Dmytrem Pilipczukiem z Dobromirki ustanowionym dla nieobecnego Fedka Pilipczuka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowesioło, dnia 7 czerwca 1913.

L. cz. A. VI. 160/12 (11) (9142 2—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie zawiadamia, że w dniu 6go lutego 1912 we Lwowie zmarła Beti (Basia) Krebs bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i któ-

rym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiego bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. dr. Maksymilian Fried, adwokat krajowy we Lwowie kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się doniego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub wrazie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział VI.

Lwów, dnia 20 kwietnia 1913.

L. cz. A. 362/12 (8) (8462 2—3)

Edykt

powołania dziedziców, których pobyt jest niewiadomym.

C. k. sąd powiatowy w Bełzie podaje do wiadomości, iż dnia 30 października 1912 w Bełzie zmarła Estera Mader z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, w którem ustanowiła dziedzica.

Do spadku po niej są powołani syn jej Izak Mader i przez głowę zmarłej jej córki Chaje Mader false Grosman, Pinkas Grosman Dawid Grosman i Mamały Grosman.

Sąd nie znając miejsca pobytu Pinkasa i Dawida Grosmanów wzywa ich, aby w ciągu jednego roku, licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosili się w tymże sądzie i wnieśli swe oświadczenie do spadku w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dr. Karolem Baderem, adwokatem w Bełzie dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bełz, dnia 11 marca 1913.

Amortyzacye.

L. cz. T. 9/13 (1) (9340 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Breiny Diamandstein z Chodorowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionych weksli, jako to:

1. weksla wystawionego w Schodnicy 18 maja 1912 na kwotę 300 kor. płatnego w Schodnicy w 6 miesięcy od dnia wystawienia na zlecenie Breiny Diamandstein, akceptowanego przez Maiera Laufera w Schodnicy;

2. weksla na kwotę 250 kor., akceptowanego przez Majera Laufera i Meilecha Backenrotha w Schodnicy, wystawionego d. 19 maja 1912, płatnego d. 19 maja 1913 w Schodnicy.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 30 maja 1913.

L. cz. Nc. IV. 11/13 (2) (9277 2—3)

Ze strony c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie oznajmia się:

Na prośbę Mikołaja Czupryny i Maryanny Czuprynowej dozwolono tusąd. uchwałą z dnia 10 lutego 1913 L. cz. Nc. IV. 11/13 (2) na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego wierzytelności w sumie 75 złr. wpisanej na podstawie skryptu dłużnego z dnia 23 lutego 1802 na rzecz Jana Dziedzica w stanie biernym realności lwh. 6 ks. gr. gm. kat. Mędrzechów objętej, dawniej Jana Świątka, obecnie Mikołaja Czupryny i Maryanny Czuprynowej własnej, jako na karcie głównej i w stanie biernym realności lwh. 289 objętej Anny z Czuprynów Samborowej lwh. 472 objętej Jana Czupryny i realności lwh. 622 ks. gr. tejże gminy Stanisława Kochanka i Julii Kochankowej własnej — jako na kartach ubocznych.

Wzywa się zatem tych wszystkich, którzy sobie roszczą prawa do tej wierzytelności, aby je zgłosili w tutejszym sądzie najdalej do dnia 15 marca 1914, gdyż w przeciwnym razie po bezowocnym upływie tego czasokresu zostanie dozwoloną amortyzacya wpisów prawa zastawu ciążącego dla tejże wierzytelności, tudzież wykreślenie tegoż prawa zastawu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dąbrowa, dnia 10 lutego 1913.

L. cz. T. II. 6/12 (3) (8658 2—3)

Edykt.

Na wniosek Samuela Rosenfelda i jego żony Marieny Rosenfeld, właścicieli realności w Rzeszowie, przez adw. dr. Wilusza w Rzeszowie, wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do:

I. do weksla bez daty wypełnionego jedynie kwotą 3000 kor. i zaopatrzonego podpisami Samuela Rosenfelda i Marieny Rosenfeld;

II. do weksla również bez daty, wypełnionego jedynie kwotą 200 kor., a podpisanego przez Józefa Skowrona z Rzeszowa.

Powyższe dwa weksle rzekomo skradziono dnia 25 stycznia 1913 Samuelowi i Marienie Rosenfeldom.

Wzywa się przeto edyktem posiadacza tych blankietów wekslowych, by je w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" w tutejszym sądzie złożył, gdyż po bezskutecznym upływie terminu wymienione wyżej weksle uznane zostaną za umorzone.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 19 czerwca 1913.

L. cz. T. IV. 27/12 (3) (8756 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Maciej Wydra, rolnik z Kasinki małej powiatu Limanowskiego według przeprowadzonych dochodzeń wydalił się przed około 40 laty zagranicę i od tego czasu niewiadomo, gdzie przebywa i czy żyje.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 1 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Jana i Katarzyny Filipiaków z Kasinki Małej, postępowanie celem uznania za zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Waleremu Krawczyńskiemu c. k. notaryuszowi w Mszanie dolnej wiadomości o powyż wymienionym.

Macieja Wydrę wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 kwietnia 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 15 lutego 1913.

L. cz. T. IV. 4/13 (2) (8651 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Bartłomieja Gadziny z Krasnego potockiego, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki udziałowej Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu Nr. 6366 na 114 kor. 19 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 8 marca 1913.

L. cz. T. 22/13 (1) (8992 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Mieczysława i Domiceli Piotrowskich w Przemyślu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla bez daty wystawienia na 800 kor. opiewającego, przez Mieczysława i Domicelę Piotrowskich podpisanego, a danego w przechowanie ś. p. Piotrowi Fenikowi.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejący zostanie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 14 czerwca 1913.

L. cz. T. 83/13 (2) (9043 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Feigi Kalisch, prywatnej we Lwowie ul. Zamarstynowska l. 28, wdraża się postępowanie amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego weksla: Lemberg, den 6 Juli 1912 für 250 K. Ein Monat a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Eigene die Summe von Zweihundert fünfzig Kronen Herrn Edward Keyha in Lemberg ul. Mik. Reja l. 8 und Frau Edwarda Keyha in Lemberg pr. Singer Maschinenfabrik ul. Halicka l. 1 Feiga Kalisch m. p., Edward Keyha m. p., Edwarda Keyha m. p.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddz. VII.

Lwów, dnia 10 czerwca 1913.

G. Z. T. VI. 44/13 (2) (9150 2—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des Herrn Josef Bukač aus Kosteletz wird das Verfahren zur Amortisierung des nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Depositenscheines des Creditvereines der Mitglieder der Wechselseitigen Versicherungs-Gesellschaft in Krakau ddto 23 April 1904 Zl. 998 über die auf den Namen Josef Bukač und den Betrag von 3000 K lautenden Polizzen der wechselseitigen Versicherungsgesellschaft in Krakau Nr. 71.499 und 75.121 eingeleitet.

Der Inhaber dieses Depositenscheines wird daheraufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr 6 Wochen und 3 Tage geltend zu machen, widrigens nach Verlauf dieser vom Tage der dritten Einschaltung in der Amtszeitung zu berechnenden Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landesgericht, Abth. VI.

Krakau, am 28 Mai 1913.

L. cz. T. VI. 21/11 (8) (9151 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Karol Wojciech 2 im. Trojanowski, syn Walentego i Brygidy ze Smajdów małż. Trojanowskich, urodzony dnia 8 grudnia 1853, czeladnik piekarski z Bochni, wydalił się do Tarnowa za robotą przed około 35 laty i odtąd wszelki ślad po nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę p. Wincentego Trojanowskiego w Bochni, postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. Feliksowi Wilczyńskiemu, adwokatowi krajowemu w Bochni, wiadomości o powyż wymienionym Karolu Wojciechu 2 im. Trojanowskim, wzywa się, przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lipca 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Kraków, dnia 30 maja 1913.

L. cz. T. 11/13 (1) (9336 2—3)

Amortyzacya.

Na prośbę powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Husiatynie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zaginionego wekla o dosłownej następującej treści: Husiatyn, den 4 September 1912. Für 342 Kronen.

Drei Monate a dato zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Husiatynie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Zastępstwo Banku krajowego i Banku przemysłowego die Summe von Dreihundert vierzig zwei Kronen den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht.

Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Husiatynie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką zastępstwo Banku krajowego i Banku przemysłowego. Swirski w. r., Zglinicki w. r., Maksym Hucał, Maryan Myślicki, Jakób Myślicki, Choros ków angenommen Maksym Hucał w. r., Maryan Myślicki w. r., Jukób Myślicki w. r.

Wzywa się zatem posiadacza tegoż weksla, by w przeciągu 45 dni od ogłoszenia niniejszego edyktu rzeczony weksel sądowi tutejszemu przedłożył, gdyż w razie przeciwnym po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksel ten jako pozbawiony mocy prawnej uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 24 maja 1913.

L. cz. T. 28/13 (7) (9040 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Ignacego Menkesa recte Kornhabera we Lwowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Galicyjskiej Kasy oszczędności Nr. 82.981, opiewającej na nazwisko Klementyna Kornhaber — i kwotę 52 kor. 82 h.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny. Oddział VII.

Lwów, dnia 6 maja 1913.

L. cz. T. 23/13 (2) (9045 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Stanisława Lisa, sierżanta przy c. i k. komendzie korpuśnej w Przemyślu, wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu Nr. 4672 na kwotę przeszło 6300 kor. opiewające j.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą zostanie uznaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 21 czerwca 1913.

L. cz. T. 78/13 (2). (9139 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Wilhema Sterna, urzędnika prywatnego we Lwowie u firmy Opolski, ul. Sykstuska 19, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Union Banku w filii we Lwowie Nr. 1995 na kwotę 1005 kor. 12 h., na imię Wilhelma Sterna opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 19 czerwca 1913.

L. cz. T. II. 9/13 (1) (8936 2—3)

Edykt.

Na wniosek Naftalego Adlera, kupca w Rzeszowie, wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do wekslu za 40 hal. na pierwszej stronie podpisem Izaaka Hausmana na odwrotnej zaś stronie podpisami Racheli Hausmann, Hany Hausmann i Naftalego Adlera jako żyrantów zaopatrzonego, zresztą zaś niewypełnionego, który to weksel zaginął z posiadania Naftalego Adlera.

Wzywa się edyktem posiadacza tego blankietu wekslowego, by go w przeciągu 45 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" w tut. sądzie złożył, gdyż po bezskutecznym upływie czasokresu weksel ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 4 czerwca 1913.

Konkursa.

L. 11.412 (9194 2—3)

Konkurs.

Przy sądzie obwodowym w Tarnowie jest do obsadzenia posada podurzędnika sądowego.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę podurzędnika wnosić należy do dnia 8 sierpnia 1913 Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 3 lipca 1913.

L. 88.223/II. (9252 2—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Bachorzu z poborami 3 klasy 2 stopnia i ryczałtem 532 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnosić do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 18 lipca b. r.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 2 lipca 1913.

C. k. Prezydent:

Wopaterni w. r.

L. Pr. 2140/4 W. 13 (9268 2—3)

Konkurs.

Przy sądzie obwodowym w Tarnopolu jest do obsadzenia posada dozorcy więźniów z systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść należycie udokumentowane podania do dnia 16 sierpnia 1913 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu.

Posada ta będzie przedewszystkiem nadaną kandydatowi wojskowemu, posiadającemu certyfikat.

Tarnopol, dnia 6 lipca 1913.

Firmy.

L. cz. Firm. 218/13 Stow. III. 198 (8653 3—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Podegrodzie.

Brzmienie firmy: Spółka producentów bydła, trzody chlewnej, jaj i drobiu w Podegrodziu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 24 lutego 1913.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wspólna sprzedaż i zakupno bydła, trzody i karmy.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: Józef Maciuszek, przewodni-

czący, Józef Konstanty, zastępca przewodn., Ignacy Ciągło i Jan Lorczyk w Podegrodziu.
Podpis firmy: pod stampilią Spółki podpisują dwaj członkowie dyrekcyi.
Ogłoszenia: w „Tygodniku rolniczym" lub innem czasopiśmie.
Udziały członków: po 10 koron.
Odpowiedzialność: do wysokości dwukrotnego udziału.
Data wpisu: 24 czerwca 1913.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 17 maja 1912.

L. cz. Firm. 2171 Sp. III. 225 (9321)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek.
Do rejestru firm spółkowych należy wciągnąć co następuje:
Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: „Józef Salomon Karl".
Zmarła: Małka Karl.
Odtąd właścicielami: Joel Karl i Markus Karl, z których każdy z osobna uprawniony jest do zastępstwa.
Podpis firmy: następuje w ten sposób, że pod jej brzmieniem umieści podpis którykolwiek ze spólników.
Dzień wpisu: 4 stycznia 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 28 grudnia 1912.

L. cz. Firm. 1868/12 Rg. A. 399 (9316)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.
Do rejestru firm spółkowych należy wciągnąć co następuje:
Siedziba firmy: Lwów, ul. Janowska l. 11.
Brzmienie firmy: „Lwowska spółka automobilowa Luft i Tieger".
Przedmiot przedsiębiorstwa: automobilowe dorożkarstwo.
Forma spółki: spółka jawna od 30 listopada 1912.
Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Gerschon vel Gustaw Luft, kupiec we Lwowie, ul. Bema 31 i Wolf Tieger, kupiec we Lwowie ul. Bema 31 a).
Do zastępstwa są uprawnieni: obaj spólnicy kollektywnie.
Podpis firmy: pod wypisanem lub stampilią wyciśniętem brzmieniem firmy łączne podpisy obu spólników.
Dzień wpisu: 22 grudnia 1912.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 19 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 1489/13 Stow. IV. 43 (9320)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Machnówek.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Machnówku, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Stanisław Berliński, Józef Bielak, Karol Harasymczuk.
2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Józef Chromy, leśniczy w Stajach, Michał Owsicki, rolnik w Machnówce.
Data wpisu: 30 września 1912.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział IV.
Lwów, dnia 14 września 1913.

L. cz. Firm. 686/13 Stow. IV. 182 (9152)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
Siedziba stowarzyszenia: Kraków.
Brzmienie firmy: Chrześciańska Spółka handlowa w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Członek dyrekcyi wystąpił: Józef Hottowy.
Data wpisu: 10 maja 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.
Kraków, dnia 8 maja 1913.

L. cz. Firm. 409/13 Oddz. A. II. 133 (9159)
Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.
Należy wpisać do rejestru handlowego Oddział A.:
Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: Aleksander Grabowski, elektro-motorowa fabryka wyrobów masarskich w Krakowie.
Przedmiot przedsiębiorstwa: fabryka wyrobów masarskich.
Właściciel: Aleksander Grabowski, ul. Szewska 16.
Firmę podpisywać będzie właściciel w ten sposób, że pod wyciśniętem stampilią, lub przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem firmy położy swój podpis własnoręczny „Aleksander Grabowski".
Dzień wpisu: 8 kwietnia 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.
Kraków, dnia 22 marca 1913.

L. cz. Firm. 873/13 Oddz. C. I. 49 (9322)
Wykreślenie firmy.
Z rejestru oddział C. wykreślono:
Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: Zjednoczone fabryki farb Merkur w Krzeszowicach, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością", po niemiecku: Vereinigte Farbwerke Merkur in Krzeszowice, Gesellschaft mit beschränkter Haftung".
Skutkiem ukończenia likwidacyi.
Księgi i akta dotyczące spółki, pozostają w przechowaniu p. Tadeusza Stryjeńskiego.
Dzień wpisu: 6 czerwca 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.
Kraków, dnia 4 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 263/13 Stow. II. 83 (9327)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Kraków.
Brzmienie firmy: Płaszowska parowa fabryka dachówek i cegieł, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Członek dyrekcyi wystąpił: Wilhelm Merz.
Członkiem dyrekcyi wybrany: dr. Zygmunt Ehrenpreis, adwokat w Krakowie.
Data wpisu: 4 marca 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.
Kraków, dnia 27 lutego 1913.

L. cz. Firm. 491/13 Oddz. A. I. 89 (9330)
Wykreślenie firmy.
Z rejestru A. wykreślono.
Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: Saul Eichenbaum.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów łokciowych.
Skutkiem zwinięcia przedsiębiorstwa.
Dzień wpisu: 23 kwietnia 1912.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 23 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 408 12 Oddz. A. II. 131 (9329)
Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.
Należy wpisać do rejestru handlowego oddział A.
Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: Pierwsza elektromechaniczna piekarnia „Sport" w Krakowie, Bolesław Broszkiewicz.
Przedmiot przedsiębiorstwa: piekarnia.
Właściciel: Bolesław Broszkiewicz w Krakowie ulica Szlak.
Właściciel podpisywać będzie firmę w ten sposób, że pod wyciśniętem stampilią lub wypisanem brzmieniem firmy podpisze własnoręcznie „B. Broszkiewicz".
Dzień wpisu: 8 kwietnia 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.
Kraków, dnia 22 marca 1913.

G. Zl. Firm. 264 C. 87 (9264)
Eintragung einer Gesellschaftsfirma.
Eingetragen wurde in das Register Abteilung A. B. G.:
Sitz der Firma: Tustanowice ad Drohobycz.
Firmawortlaut: „Motor Inventors Association", Gesellschaft mit beschränkter Haftung — polnisch: „Motor Inventors Association", spółka z ograniczoną poręką.
Betriebsgegenstand: der Betrieb sämtlicher zur Naphta-Industrie gehörender Geschäfte insbesondere: Der Kauf und Verkauf von Naphta Gruben, Naphta Terrains, die Bohrung von Naphta Gruben auf einige, oder für fremde Rechnung in Akkord, die Errichtung oder Ankauf von Bohrenleitungen zum Zwecke der Pipung der Rohöle, der Bau von Reservoiren zum Zwecke der Einmagazinierung des Rohöls, der Bau von Raffinerien und die Verarbeitung sämmtlicher Produkte aus dem Rohöl, die Errichtung von Fabriken und Werkstätten zum Zwecke der Herstellung von Maschinen und Werkzeugen, die zum Betriebe der obgenannten Einrichtungen notwendig sind der kommissionelle Ein- und Verkauf sowie Kauf und Verkauf auf eigene Rechnung und Bevorschussung von Rohöl oder der aus demselben gewonnenen Produkte, Kauf und Verkauf von Bohr- und Grubenanteilen, sowie überhaupt aller Geschäfte, die zur Naphta Industrie gehören oder mit ihr im Zusammenhange stehen.
Gesellschaftsform: Gesellschaftsvertrag de datto Drohobycz 11/4 1913 Lrep. 35734.
Stammkapital: 100.000 K voll eingezahlt,
Geschäftsführer: die Herren Algernon St. George Caulfeild, Industrieller in London Piccadilly 170—173, und Albert Edward Hodgson, Industrieller in London Piccadilly 170—173.
Firmazeichnung: Unter dem Firmawortlaute unterschreibt ein Geschäftsführer seinen Zunamen.
Datum der Eintragung: 6 Mai 1913.
K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abt. II.
Sambor, am 5 Mai 1913.

L. cz. Firm. 121/13 Sp. II. 135 (8754)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
Siedziba stowarzyszenia: Nowy Sącz.
Brzmienie firmy: Towarzystwo wzajemnych zaliczek i oszczędności w Nowym Sączu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Wybrano na nowe trzechlecie dotychczasowych członków dyrekcyi: pp. dr. Leona Silbermana, dr. Bernarda Silbermana, Jakóba Grossbarda i zast. dyrekt. Abrahama Friedmanna.
Dzień wpisu: 26 czerwca 1913.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 19 kwietnia 1913.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 87/13 (3) (9255)
Obwieszczenie.
C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 167 nakład drugi po konfiskacie czasopisma: „Borut" z dnia 7 lipca 1913 artykuły względnie ustępy artykułu pod tytułem:
„Protega w sądownictwie" w ustępie od słów: „Teraz już p. Gebauerowi" do słów: „Naczelnika sądu w Żywcu" (str. 9) — zawiera w swej osnowie znamiona występku z § 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania tegoż artykułu, względnie tegoż inkryminowanego ustępu.
C. k. Sąd krajowy, jako prasowy, Senat III.
Kraków, dnia 4 lipca 1913.

Ч. сп. Пр. 175/13 (2) (8908)
В Імени Єго Величества Цїсаря!
Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Дїло" число 139 з дня 25 червня 1913 в артикулї: „Виборчі надужитя" в уступі від „Чаму і за що" до „зношеня правиборів", містить в собі єство провини з § 300 з. к. узнав доконану в дни 25 червня 1913 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу і видав по думцї § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.
Львів, дня 28 червня 1913.

Ч. сп. Пр. 181/13 (2) (9034)
В Імени Єго Величества Цїсаря!
Ц к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Дїло" число 143 з дня 30 червня 1913 в артикулї „Письма з краю", містить в собі єство провини з § 300 з. к. узнав доконану в дни 30 червня 1913 р. конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу і видав по думцї § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.
Львів, дня 2 липня 1913.

Ч. сп. Пр. 182/13 (2) (9311)
В Імени Єго Величества Цїсаря!
Ц. к Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Громадский Голос" число 27 з дня 3 липня 1913 в артикулї: „Другий конґрес української академічної молодіжи" в уступі від „На се маємо" до „орґанізациї і т. д", — містить в собі єство провини з § 305 зак. кар. узнав доконану в дни 3 липня 1913 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу і видав по думцї § 493 п к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.
Львів, дня 6 липня 1913.

Bl. 130 (8859)
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Juni 1913, Pr. IX 64/13, die Weiterverbreitung der Nummer 2421 der Zeitschrift; „Il Lavoratore" vom 29 Mai 1913 wegen der Stellen von „Ma si! Ammettiamo" bis „tutte le combattiamo" und von „Siete i complici" bis „lo incoraggiate" des Artikels: „La difesa nazionale e il Governo" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Mai 1913, Pr. 47/13, die Weiterverbreitung der Nummer 690 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl" vom 25 Mai 1913 wegen des Artikels: „Erblickt im hochwürdigen . . ." in den Stellen von „Dieser Gefahr kann man sich" bis „Zeus sehr nötig", von „Daß dies nicht bloß durch" bis „Methode geworden ist" und von „Schutz der hochwürdigen" bis „darnach kräht" nach § 302 St. G. verboten.

Das k k Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1913, Pr 26/13, die Weiterverbreitung der Nummer 67 der Zeitschrift: „Hlas lidu" vom 2 Juni 1913 wegen der Stelle von „Zde ma Rakousko" bis „zodpovedna" des Artikels: „Vyzvedacska afera plukovnika Redla" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1913, Pr. 38 13, die Weiterverbreitung der Nummer 64 der Zeitschrift: „Volksrecht" vom 3 Juni 1913 wegen der Stelle von „Nun wohlan" bis „mit allen seinen Kräften" des Artikels: „Ein Attentat auf Hunderttausende" nach § 65 a St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1913, Pr. I 89 13, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift; „Moravske listy" vom 3 Juni 1913 wegen der Stellen von „Z ministerstva" bis „opaku", von „A to bylo pricinou" bis „na Balkana" und von „Nanejvys pod vny" bis „fundamentum!" des Artikels: „Soldateska" nach § 65 a und 488 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1913, Pr I 88 13, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: Matice svobody" vom 4 Juni 1913 wegen der Stellen von „Jest take jasno" bis „ve prospech cirkve" und von „Deje se zde" bis „z r. 1867" des Artikels: „Donucovani deti k nabozestvi"; von „A zde jest" bis „kralovstvi pozemske" und von „Ponevadz neni" bis „otrokaru" des Artikels: „Ervenice u Chomutova"; von „Snad v osudu" bis zum Schlusse des Artikels: „Cernozlutym ochrancum . . . ."; von „Ponevadz je to" bis zum Schlusse des Artikels: „Proc byl Minorita Julian . . ." nach § 65 a, 303 und 488 St. G. sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Juni 1913, Pr. I 41/13 die Weiterverbreitung der Nummer 127 der Zeitschrift: „Russkaja prawda" vom 30 Mai 1913 wegen der Stellen von „Kole swit nazeusje." bis „ne wiret w Boha", von „Czo se" bis „u naszij hromadij", von „Ja be nawit" bis „po waszij zasluzij", von „R zumiat sia czto" bis „imenem zakona" und von „Austria ne jest" bis „prawetelstwenna gazeta" nach § 65 a, 300 und 305 St. G sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Bl. 131 (8860)
Das k k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Juni 1913, Pr. VII 44/13, die Weiterverbreitung der Nummer 518 der Zeitschrift: „Dan" vom 5 Juni 1913 wegen der Stelle von „Ta ferman" bis „nam majka" des Artikels: „Celje" nach § 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1913, Pr. V 9/13, die Weiterverbreitung des Artikels: „Vendetta impotente" in der Stelle von „E usa vera vergogna" bis „che esso stesso ha voluto imp dire" in der Zeitschrift: „L'Eco del Litorale" ddo. Görz, 3 Juni 1913, Nummer 102, nach § 491 und 493 St. G sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Mai 1913, Pr. 10/13, die Weiterverbreitung von fünf photographischen Postkarten und sieben Photographien unbekannter Provenienz, enthal-

tend obszöne Gruppen, nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1913, Pr. 31 13, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der ausländischen Zeitschrift: „La voce della patria“ ddo. Venedig, am 1 Juni 1913, nach § 65 a, 300, 305 und 491 St. G. sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1913, Pr. 32/13, die Weiterverbreitung der Nummer 121 der Zeitschrift: „L'Alto Adige“ vom 30 31 Mai 1913 wegen des ganzen Artikels: „Un eroe“ und der Stelle von „sapendo che i bersaglieri“ bis zum Ende des Artikels: „Conoscono le strade“ nach § 300 und 491 St. G. sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Juni 1913, Pr. I 351/13, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Hygienicke zavody. Odvetvi ochrannych prodmetu Vit Malec, Most, kral. Ceske. Dulezite pojednani, cennik a navody k upotrebeni hygienickych predmetu a ochrannych specialit pro pany a damy“ ohne Angabe des Druckers und Verlegers wegen des Bildes, darstellend eine Frauengestalt auf der ersten Seite des Umschlages, dann der Stellen von „Upotrebeni ochrannych“ bis „predmetu“ des Absatzes: „Dulezite pojednani etc.“ (Seite 1—2); von „Gumovy“ bis „svinouti“ des Absatzes: „Navody k upotrebeni“ (Seite 5); von „Ochranna ovale“ bis „7 hodin“ des Absatzes: „Ochranne predmety etc.“ (Seite 5); der Abbildungen von Pessarien samt Text bis „nasledujici velikost“ (Seite 6), von „Hubky jsou“ bis „velice levne“ samt den nebenbefindlichen Abbildungen (Seite 6—7) nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Juni 1913, Pr. I 350/13, die Weiterverbreitung der Nummer 148 der Zeitschrift: „Pravo lidu“ vom 1 Juni 1913 respektive deren Beilage: „Delnicka besidka“ Nummer 23 vom 1 Juni 1913 wegen der Stellen von „Napada mne“ bis „bolesti i rozkosi“, von „Jsem velmi“ bis „z dcer zeme“ und von „Psala jsem“ bis „neviditelnou spolecnosti“ des Artikels: „Stedry den“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1913, Pr. I 349,13, die Weiterverbeitung der Zeitschrift: „Ceske slovo. Vecernik“ vom 31 Mai 1913 wegen der Stellen von „Rekii jsme“ bis „z posledni doby“, von „Obrance vlasti“ bis „po zebrote“ und von „Uvedli jsme“ bis „po cesku priroci“ des Artikels: „Surova bezhlavost“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Juni 1913, Pr. I 348,13, die Weiterverbreitung der Beilage: „Poucna a zabavna priloha Rakovnickeho kraje“, beigelegt der Nummer 22 der Zeitschrift: „Kladensky kraj“ vom 30 Mai 1913 wegen des Gedichtes: „Vojaci“ von Fráňa Šramek nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1913, Pr. I 354/13, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Plameny“ vom 5 Juni 1913 wegen des Artikels; „Pan biskup Huyn“ bis „v kapse“ in der Rubrik: „Jiskry“ nach § 491 und 493 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1913, Pr. 353/13, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erscheinenden Druckschrift; „Cennik ochrannych prostredku a hygien. predmetu pro pany a damy. Ceska odborna firma Karel Eckert, Prahn, Stepanska 31“ ohne Anführung des Druckers und Verlegers wegen des Artikels: „Proslov“ (ganz), der Stellen von „Nyni pouziva se“ bis „s reservatkem“ samt beiden Illustrationen des Artikels: „Preservativ“; von „Kapoty“ bis „pouzivany“ samt Illustration des Absatzes: „Kapoty“; von „Preventa 1.“ bis „vyznamenanim“ samt Illustration; von „Duvody“ bis „nezdrave“ des Artikels: „Ochranne prostredky pro damy“; „Ochranny pesar“ samt Illustration; von „Dle vynalezce“ bis „pres rok“ (Seite 9), der zwei Illustrationen des Absatzes: „Ochranny pesar dle Dra. Mensingy“ (Seite 9—10); „Uterin pesar ‚Ideal‘“ samt Illustrationen (Seite 10—11); von „Pesar ‚Ideal‘“ bis „matky“ samt Illustration; von „Hubky jsou“ bis „levne jsou“ des Artikels: „Hubky“; von „Absorbiter“ bis „noseni“ samt Illustration (Seite 12—13) nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1913, Pr. I 355 13, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Sbornik mladeze socialne demokraticke“ vom 5 Juni 1913 wegen der Stellen von „Ten kvet“ bis „jeste dale“ des Artikels: „Militarism a obcanstvi“; von „Militarism jest“ bis „jejich remeslum“ nach § 305 und 308 St G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1862, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1913, Pr. I 356 13, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Klin“ vom Monate Juni 1913 wegen der Stellen von „Jedine odstraneni“ bis „prukopnici“ und von „Anarchismus“ bis „Ameriku“ des Artikels: „Organisovani mladeze, mladez anarchisticka“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Juni 1913, Pr. 14/13, die Weiterverbreitung der Nummer 103 der Zeitschrift: „Pijemont“ vom 25 April 1913 nach 487 St P. O. verboten.

Das k. k Kreis als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1913, Pr. 14 13, die Weiterverbreitung der Nummer 127 der Zeitschrift: „Sloboda“ vom 4 Juni 1913 wegen des Artikels: „U znaku slogecete pobjediti“ in den Stellen von „u casu kada“ bis „pitahu se“, von „I vec su“ bis „kule u z aku“, von „I neprijatelji stari“ bis „bratoubilacki rat“ und von „Mi smo vec“ bis „srpske usi“ nach 65 a St G. verboten

---

Kuratele.

L. cz. P. 11/13 (6) (8849 2—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Wasyla Stadnyka w Podpieczarach.

Kuratorem jego ustanowiono Josyfa Barana w Podpieczarach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tyśmienica, dnia 12 lutego 1913.

L. cz. L V. 10 12 (5) (9065 2—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Michała Kłapiczczaka, syna Dmytra w Delatynie.

Kuratorem jego ustanowiono Petra Kucharuka, s. Michała w Delatynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Delatyn, dnia 12 listopada 1912.

L. cz. L. 2 12 (8970)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Eugenię Tarnawską w Rudnikach.

Kuratorem jej ustanowiono Teodora Kardasza w Rudnikach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mikołajów, dnia 15 kwietnia 1913.

L. cz. P. VI. 261/12 (7) (8771)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryę Babiak w Uhornikach.

Kuratorem jej ustanawiono Iwana Jaciowa w Uhornikach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, dnia 24 listopada 1912.

L. cz. P. 55/13 (9132)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Jakóba Kaletę w Borzęcinie.

Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Tatarę w Borzęcinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radłów, dnia 7 maja 1913.

Ł cz. P. 114/11 (21) (8974)

Zawieszoną nad Franciszkiem Jamrozem z Kramarzówki tusąd uchwałą z dnia 27 listopada 1911 l. cz. L. 5/11 (6) zatwierdzoną uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 2 grudnia 1911 l. cz. Nc. IV. 783/11 (3) kuratelę z powodu marnotrawstwa się znosi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pruchnik, dnia 21 maja 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Tylko krótki czas! **Tylko krótki czas!**

CYRK KLUDSKY

200 osób! **300 zwierząt!** **we Lwowie!**

Pierwsze galowe przedstawienie w sobotę 12 lipca 1913 o g. 8'15 wieczorem. Sprzedaż kart w handlu papieru p. Gabriela ul. Karola Ludwika.

Bliższe szczegóły donoszą afisze.

Ogłoszenie licytacyi.

Zakład Zastawniczy Lombard Lwowski

Spółka z ograniczoną poręką

ulica Karola Ludwika l. 29

podaje do powszechnej wiadomości, że zastawy, t j.

Kosztowności od Nr. 1621 do Nr. 6368 włącznie

Towary od Nr. 24787 do Nr. 29236 włącznie

dnia **4 sierpnia 1913 r.** i w dniach następnych w lokalu przy ul. Karola Ludwika l. 29 **od godziny 9 rano do 3 po południu** przez publiczną licytacyę najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane.

Kosztowności obejmują przedmioty ze złota, srebra, drogie kamienie, perły i t. p. — Towary obejmują dzieła sztuki, dywany perskie i zbytkowe futra, skórki na futra, wszelką odzież i pościel, sukna, aksamity, jedwabie, płótna, bieliznę, maszyny do szycia, maszyny do pisania, rowery, aparaty fotograficzne, lornetki, broń, przyrządy miernicze, gramofony, instrumenty muzyczne it p.

OGŁOSZENIE.

Ogłoszoną licytacyę ofertową w sprawie masy konkursowej Marjem Belser z daty Brody 4 lipca 1913 **odwołuje się,** gdyż ogłoszenie to przez pomyłkę nastąpiło.

Dr. B. S. Feldman
Zawiadowca masy

TYGODNIK ILLUSTROWANY

oprócz drukujących się powieści: Wł. St. Reymonta „INSUREKCYA“ i W. Sieroszewskiego „BENIOWSKI“, nabył wyłączne prawo i w drugiem półroczu 1913 r., **rozpocznie druk** najnowszej powieści

Henryka Sienkiewicza

„POD DĄBROWSKIM“

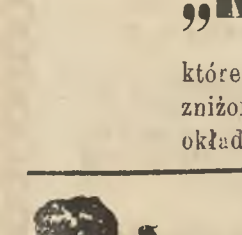
Świetny batalista WOJCIECH KOSSAK zilustrował powieść Sienkiewicza w szeregu **kartonów kolorowych,** które stanowić będą

PREMIUM SPECYALNE DLA WSZYSTKICH PRENUMERATORÓW „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“.

Redakcya „Tygodnika Illustrowanego“ nabyła pozostałą niewielką już liczbę egzemplarzy znakomitego dzieła prof. SZYMONA ASKENAZEGO

„KSIĄŻE JÓZEF PONIATOWSKI“

które prenumeratorzy „Tygodnika Illustrowanego“ mogą nabywać po znacznie zniżonej cenie **4 kor.** za egzem larz bez oprawy i **6 kor. 50 hal.** w pięknej okładce ozdobionej wyciskami. Koszta przesyłki i opakowania 1 k r. 50 hal.



Zabawką jest dla Pań

szycie sukień damskich i dziecinnych używając krojów

„FAVORIT“

do nabycia u

St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przepiękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowemi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatoryum — do sprzedania.
Bliższa wiadomość: **Biuro dzienników Sokołowskiego.** — Jagiellońska l. 3. **Lwów.** —

Nakładem c. k. Namiestnictwa
wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

wraz

z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1913

można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 8 kor., **na prowincyę z przesyłką pocztową (za frachtem 8 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 8 kor. 20 hal.**

Szematyzmu

za zaliczką nie wysyła się.

Sprzedam realność około 7 morgową z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi w Brzuchowicach. — Bliższa wiadomość: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukarni między godz. 2—4 po południu.

Zaraz

do wynajęcia

3 pokoje

przedpokój

z przynależytościami

przy ulicy

Jagiellońskiej l. 7.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana DĄBROWSKIEGO

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Ogłoszenie.

Czytelnia im Michała Kaczkowskiego w Śniatynie **została w r. 1912 rozwiązana.**

Jan Tanaszczyk
b wydziałowy.

Podróże wycieczkowe okrętem Austryackiego Lloyda.

„THALIA“

Najlepszym wypoczynkiem połączonym z prawdziwą przyjemnością i wszelkiemi możliwemi wygodami są podróże po morzu Północnym fjordach norweskich specyalnie do tego celu zbudowanym parowcem luksusowym „THALIA“.

Najbliższemi wycieczkami są:

VIII. Trzecia podróż do krajów północnych. Ku wiecznym lodom i do Spitzbergen.

Od 4 do 31 sierpnia. Amsterdam, Naes, Raftsund, Tromsö, Przylądek półn. Spitzbergen, ku północy do wiecznych lodów, Hammerfest, Lyngefjord, Narwik, Trondhjem, Merok, Oie, Loen, Gudwangen, Bergen, Amsterdam.
Cena jazdy wraz z kompletnem utrzymaniem od K. 660·— począwszy.

IX. Do miejsc kąpielowych.

Od 4 do 29 września. Amsterdam, Ostenda, Cowes (wyspa Wight), Bayonnes (Biaritz, Lourdes), Arosa Bay (Jontiags), Lissbona, Cadix (Sevilla), Tanger, Gibraltar, Algier, Tunis, Malta, Cattaro, Gravosa (Ragusa), Tryest.
Cena wraz z kompletnem utrzymaniem od K. 520·— począwszy.

Do Grecyi, Turcyi i na Krym.

Od 3 października do 2 listopada.

Wyjaśnień udziela i zamówienia przyjmuje:

Agencya Austryackiego Lloydu we Lwowie
Biuro miastowe c. k. kolei państwowych
St. Sokołowskiego, ul. Jagiellońska l. 3.
Telefon 234. — Adres telegr. „Stadtbureau“.

Portret Adama Mickiewicza

reprodukcya

z słynnego obrazu **PRUSZKOWSKIEGO**

w gustownych ramach i za szkłem

jest do nabycia po 7 i 8 koron (zależy od ram)

w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska l. 3.

Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.